

GRATIS

Wzrost numeru 3 zł.

PROLETARIUSZK W SZYSTKICH KRAJOW ŁACZCIE SIĘ!

Nowi „władcy świata”

Ostatnie wypowiedzi generałów i polityków amerykańskich — Bradley'a, Johnsa, Eisenhowera, Dullesa, Vandenberg, Marshalla i Hoovera — przypominają żywcem całe kartki z „Mein Kampf” — Hitlera. (z prasy)

GŁOS RADOMSZCZAŃSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

ŚRODA 2 LISTOPADA 1949 ROKU

Nr 301 (1225)

USA izolują W. Brytanię

Gauleiter Trumana-Hoffman-wydziera Anglikom zachodnio-europejskie rynki zbytu

LONDYN (PAP) — Znanie ultimatum Hoffmana, domagające się „scalenia gospodarczego” krajów kontynentu Europy Zachodniej, zostało przyjęte w Wielkiej Brytanii z głębokim zaniepokojeniem. Podkreśla się tu, że Hoffman w planie swym przewiduje izolację Wielkiej

Brytanii od kontynentu Europy Zachodniej. Rozbicie Europy Zachodniej na strefę kontynentu i na obszar W. Brytanii ułatwi Stanom Zjednoczonym dalszą i głębszą penetrację gospodarczą i polityczną krajów marszallowskich.

„Times” stwierdza, że projekt Hoffmana stawia Wielką Brytanię w wyjątkowo niekorzystnej sytuacji. Dziennik podkreśla, że Paul Hoffman zaleca Europie Zachodniej także środki, które w przeszłości budziły krytykę Stanów Zjednoczonych. Dawniej bowiem Amerykanie zachęcali do ożywionej wymiany handlowej między krajami kontynentu europejskiego a W. Brytanią, obecnie zaś dążą do izolacji Wielkiej Brytanii od kontynentu Europy Zachodniej. W tym stanie rzeczy — pisze „Times” — narzuca się pytanie, czy obecny program Hoffmana będzie aprobowany przez USA za rok.

„Times”, wysuwając dalsze zastrzeżenia przeciwko programowi Hoffmana stwierdza, że plan jego będzie wymagał ograniczenia brytyjskiej suwerenności narodowej. Dziennik pisze, że Amerykanie w swojej poli-

tyce nie liczą się z „głęboko zakorzenionymi aspektami historycznymi i politycznymi Europy”

„Times” przypomina, że u podstaw planu Marshalla znajdowała się teza zwiększenia eksportu europejskiego do Stanów Zjednoczonych. Tymczasem jednak Stany Zjednoczone zamykają się przed Europą Za-

chodnią wysoką barierą celną, a równocześnie wywierają presję w kierunku obniżenia europejskich taryf celnych. Jest to absurd gospodarczy, który doprowadzić może jedynie do dalszego beznadziejnego pogłębienia deficytu dolarowego, a nie do uzdrowienia gospodarki Europy Zachodniej.



GENERAŁOWIE USA: — My także chcemy się uwiecznić w historii!

(Rys.: Kukryniksy)

Ambasador Chin Ludowych przybył do Moskwy

MOSKWA (PAP). Dnia 31 października br. przybył do Moskwy ambasador Chińskiej Republiki Ludowej Nang Tsia-Siang oraz personel ambasady. Na dworcu jarosławskim przybyłych powitał: wiceminister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko, przewodniczący Rady Miejskiej G. Popow, generał P. Armińskij, komendant miasta Moskwy gen. K. Simitow, gen. Sławin oraz wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR. Na dworcu obecni byli również przedstawiciele szeregu akredytowanych w Moskwie ambasad i poselstw.

32-rocznica Rewolucji Październikowej

jest wspólnym świętem robotników polskich i radzieckich

List załogi huty Kościuszko — do załogi radzieckiej huty

KATOWICE (PAP). — 31 października r. w hucie „Kościuszko” odbyło się wielkie zebranie załogi, przodującej w Polsce huty „Kościuszko”, poświęcone zbliżającej się 32 rocznicy Rewolucji Październikowej. Po referacie sekretarza podstawowej organizacji PZPR tow. Romana Blocha, który przedstawił znaczenie Rewolucji Październikowej dla naro-

du polskiego i dla mas pracujących całego świata, wśród ogólnego entuzjazmu załoga huty „Kościuszko” uchwaliła wysłanie do robotników radzieckich huty „Azowstał” w Żdanowie listu, w którym przesyła gorące proletariackie pozdrowienia z okazji zbliżającego się wspólnego wielkiego święta 32 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Plan produkcyjny na r. 1949 został nowiłem wykonać przedterminowo, tj. na dzień 22 listopada r. W rozumieniu znaczenia oszczędnej gospodarki, załoga nasza zobowiązała się wygospodarować w rb. 742 mln. zł. Zobowiązanie to wykonała załoga przedterminowo w dniu 30 września r. Do końca bież. roku załoga zobowiązuje się do dalszych oszczędności na sumę 260 mln. zł.

Wiemy — czytamy w zakończeniu listu — że Wasze osiągnięcia są naszymi osiągnięciami i dlatego załoga huty „Kościuszko” życzy Wam w dniu naszego wspólnego wielkiego święta, dalszych wspaniałych osiągnięć, które przyspieszą Wsz. marsz do komunizmu. Prosimy Was, abyście nawiązali z nami braterską, hutniczą więź i napisali nam o swoich osiągnięciach i zasługach bohaterów pracy, co pozwoli nam jeszcze bardziej poznać się wzajemnie i zacieśnić współpracę w budowie szczęśliwego życia naszych zaprzyjaźnionych narodów.

NIECH ŻYJĄ HUTNICY RADZIECY! NIECH ŻYJE WIECZNA PRZECIĄŻ POLSKO-RADZIECKA! NIECH ŻYJE ZWIĄZEK RADZIECKI, OSTOJA POSTĘPU I POKOJU NA ŚWIECIE! NIECH ŻYJE NAUCZYCIEL I WÓDZ MAS PRACUJĄCYCH TOW. STALIN!

Wśród wielu złożonych pod listem podpisów członków podstawowych organizacji PZPR, przedstawicieli dykcji i Rady Zakładowej widnieją podpisy czołowych przodowników pracy polskiego hutnictwa, pierwszych wylapaczy huty „Kościuszko” — Floriana Gogolina, Władysława Truchana, Henryka Lorka, przodownicy pracy Anny Szmy i inne.

Warszawa w hołdzie bojownikom socjalizmu

Uroczystości żałobne na stokach Cytadeli

WARSZAWA (PAP). — Dnia 1 listopada br. w godzinach rannych ulicami stolicy ciągnęły pochody z czerwonymi sztandarami pokrytymi kirem. Pochody podążały do stoków Cytadeli, aby na miejscu straceń złożyć hołd najlepszym synom ludu polskiego, którzy zginęli w walce z caratem i rodzimą burżuazją.

Wit car na stokach Cytadeli w roku 1886, aby stracił proletariackich: Bardowskiego, Kunickiego, Pietrusińskiego i Ossowskiego, mówca podkreśla, że w tym samym czasie burżuazja polska czerpiąc zyski z rozwijającego się przemysłu głosiła, że należy zająć się gospodarką a nie walką z caratem.

„Pod pseudopatriotycznymi hasłami budowy polskiej gospodarki kryła się ideologia zadowolonych z carskiego panowania nowobogaćkich, którzy w kapitulacji wobec caratu widzieli podstawę rozszerzenia i utrzymania swego bogactwa”.

Stracony przez carat Piotr Bardowski był Rosjaninem, członkiem „Proletariatu”. Głównym szubienicy wznosił on okrzyk: „Niech żyje swoboda!” Bardowskiego — oświadcza sekretarz KW — zaprowadził do szeregów rewolucyjnego proletariatu, zaprowadził go zrozumienie jednoci interesów walczącego proletariatu polskiego i rosyjskiego. Za te idee Bardowski oddał życie”.

Dzięki zwycięstwu Rewolucji Październikowej, Polska odzyskała niepodległość. Burżuazja polska okazała się godnym następcą caratu w dziele dławienia rewolucyjnego ruchu robotniczego. Z jej to rozkazu rozstrzelani zostali członkowie KPP: Hibner, Kniewski i Rutkowski.

Mówca cytując słowa Hibnera: „Jestem członkiem Komitetu Warszawskiego Komunistycznej Partii Polski. Już w roku 1905 z radością walczyłem o wolność Polski. Czyniłem to, bo wierzyłem, że jeśli powstanie Polska niepodległa, będzie to Polska robotników i chłopów. O taką Polskę walczył mój ojciec w roku 1863”.

„Towarzysz Władysław Hibner — mówi dalej sekretarz KW — syn powstańca z 1863 roku, wymarzonej przez siebie Polski nie doznał. Zamordował go rząd polskiej reakcji, który w Komunistycznej Partii Polski i w Związku Radzieckim widział śmiertelnego wroga. Ofiary Cytadeli — oświadcza mówca — oskarżają również zdrajców ruchu robotniczego. Dlatego winny one zmobilizować nas do walki przeciwko resztkom wpływów socjal-demokratyzmu, nacjonalizmu i oportunistyzmu.”

Dzisiaj Cytadela jest nie tylko symbolem męczeństwa. W Polsce, która szybko kroczy do socjalizmu, Cytadela jest nieмым świadectwem niezniszczalności tej idei, którą car i burżuazja polska chcieli unicestwić na zawsze — niezniszczalności idei socjalizmu, która dziś zwyciężyła i na której opiera się nasze państwo ludowe. Zlikwidowaliśmy w Polsce na zawsze władzę reakcji. Dzieło proletariackie, PPS-lewicy, SDKP i L-owców i komunistów — żyje i rozwija się. Od poległych bojowników uczymy się hartu i wierności dla idei socjalizmu.”

Po przemówieniach delegacja skła dala wieńce na miejscu straceń bohaterów polskiego ruchu rewolucyjnego. Wspólnym odśpiewaniem „Mędzynarodówki” zakończono uroczystości na stokach Cytadeli Warszawskiej.

Uwaga, Towarzysze Radni MRN!

Wydział Administracyjno-Samorządowy Komitetu Łódzkiego PZPR za wiadomością wszystkich Towarzyszy Radnych MRN, że dnia 3. 11. 1949 na godzinie przed posiedzeniem MRN, t. j. o godzinie 16-tej, odbędzie się posiedzenie Klubu Radnych PZPR, w lokalu przy ul. Nowoży 16. Obecnie wszystkich Towarzyszy Radnych obowiązująca. Wyzd. Admin.-Samorz.

Zaprzędani podżegaczom wojennym przedstawiciele kliki Tito wykluczeni z Światowego Komitetu obrońców Pokoju

RZYM (PAP). — Obrady Stałego Komitetu Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju zakończyły się. Na ostatnich posiedzeniach przemawiali delegaci Belgii, Iranu, Włoch i Iraku. Postanowiono powołać do życia stały sekretariat Komitetu.

Delegat Belgii przedstawił w swym przemówieniu fatalne skutki planu Marshalla i polityki wojennej kół rządzących Belgią. Sytuacja gospodarcza Belgii uległa pogorszeniu i stoi pod znakiem wzrostu masowego bezrobocia i pogłębienia się deficytu budżetowego. Złoża uranowe w Kongo Belgijskim zostały zaanektowane przez amerykański sztab generalny, co wywołuje oburzenie narodu belgijskiego. Mówca zaznaczył, że naród belgijski w swej walce o pokój postawił sobie

za zadanie doprowadzić do tego, by złoża uranowe w Kongo służyły sprawie pokoju.

Na ostatnim posiedzeniu dokonano wyboru nowych członków Stałego Komitetu. W skład Komitetu weszli: Wolgin, Niemśmiejnow (ZSRR); Johannes Becher i Bernard Gering (Niemcy); Garuday (Francja); Mustafa Amin (Syria); Godinowa (Czechosłowacja).

Delegat Libanu Tabet przedstawił rezolucję, potwierdzającą uchwałę w sprawie wykluczenia ze Stałego Komitetu Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju — przedstawicieli kliki titowskiej. Rezolucja ta została jednomyślnie przyjęta.

Manifestacje robotników Szkocji na cześć delegacji górników ZSRR

LONDYN (PAP). — Masy pracujące Szkocji serdecznie przyjmują przybyłą tam delegację górników radzieckich i zaspęją gości pytaniami o życie w Związku Radzieckim, o warunkach pracy górników radzieckich. Delegaci radzieccy opowiadają o tym, jak żyją i pracują górnicy w ZSRR.

W wielu ośrodkach górniczych Szkocji ludność urzędza na cześć gości radzieckich manifestacje przywiązni.

Uwaga!
Na str. 2-jej artykuł o pracy tow. Stalina „Kwestia Narodowa a Marksizm” pióra A. Azizjana

Kryzys rządowy we Włoszech Partia Saragata

RZYM (PAP). — Komitet wykonawczy partii Saragata postanowił wycofać swych członków z rządu koalicyjnego. W związku z tym wicepremier Saragat, minister bez teki Tremelloni i minister handlu i przemysłu Lombardo pedali się do dymisji.

wycofała swych ludzi z rządu de Gasperi'ego a chrześcijańską demokracją na tematy personalne. Na decyzję kierownictwa partii Saragata wpłynęła również okoliczność, że partia ta traci w coraz większym stopniu swój stan posiadania. W tej sytuacji kierownictwo partii postanowiło zademonstrować pozorną opozycję wobec reżimu de Gasperi'ego.

Protestacyjny strajk powszechny objął całe terytorium Włoch

RZYM (PAP). — Powszechny 8-godzinny strajk, proklamowany przez Włoską Konfederację Pracy na znak protestu przeciwko krwawej prowokacji policji w okręgu miasta Crotona (Kalabria), przeszedł w atmosferze solidarności i dyscypliny mas pracujących. Środki lokomotyw w Rzymie i innych

miastach Włoch przestały działać od godz. 16-iej. W wielu ośrodkach przemysłowych odbyły się wiece protestacyjne.

Na miejsce, gdzie doszło do krwawych zajść udala się komisja członków parlamentu partii demokratycznych.

Skarga Albanii w ONZ przeciw prowokacyjnemu naruszeniu granicy przez uzbrojone bandy faszystów greckich

TIRANA (PAP). — W związku z wiadomościami Radia Ateńskiego i agencji Reutersa o tym, że 25 października 1949 roku „obserwatorzy” Komisji Bałkańskiej byli rzekomo ostrzelani z terytorium albańskiego — Albańska Agencja Telegraficzna ogłosiła oświadczenie, w którym stwierdza:

Jak podano do wiadomości 28 października greccy monarcho-faszysty dokonali 25 października dwóch aktów prowokacyjnych, skierowanych przeciwko suwerenności terytorialnej Albanii.

1) 25 października o godzinie 3-iej uzbrojony patrol greckich faszystów przeszedł na terytorium Albanii w pobliżu słupa granicznego nr 39 i dopiero potem, gdy albańska straż graniczna otworzyła ogień — wycofał się na swoje terytorium;

2) w tymże dniu o godz. 17-iej greccy monarcho-faszysty otworzyli ogień

z karabinu maszynowego na terytorium albańskie w pobliżu słupów granicznych 69 i 70.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Albańskiej Republiki Ludowej zawiadomiło o tych prowokacjach ONZ telegramem z dnia 28 października 1949 roku.

Wiadomośc, jakoby żołnierze albańscy 25 października otworzyli ogień na obserwatorów Komisji Bałkańskiej jest całkowicie bezpodstawna i służy określonym celom. Albańscy żołnierze granicznicy otworzyli ogień jedynie na greckich monarcho-faszystów, którzy naruszyli w prowokacyjnych celach suwerenność terytorialną Albanii.

Każde inne twierdzenie jest niezgodnym, jak jawnym oszczerstwem, nie odpowiadającym rzeczywistości i stanowi ogień w fałszywej prowokacji, dokonywanej przez rząd ateński przeciwko Ludowej Republice Albańskiej

Ukraińska SRR rozwija się i krzepnie w wielkiej rodzinie narodów radzieckich

Referat sekretarza KP(b)U na sesji Rady Najwyższej USRR

KIJÓW (PAP). Na sesji jubileuszowej Rady Najwyższej Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej sekretarz KP(b) Ukrainy N. S. Chruszczow wygłosił referat, w którym omówił doniosłość 10 rocznicy zjednoczenia narodu ukraińskiego, jako wielkiego święta mas pracujących całej Ukrainy, a zarazem ogólnego święta ZSRR.

Masy pracujące naszej Republiki — stwierdził na wstępie Chruszczow — spoglądają dziś z dumą na przebytą drogę i sumują wyniki historycznych osiągnięć zrealizowanych pod kierownictwem partii bolszewickiej i naszego mądrego wodza i nauczyciela, Wielkiego Stalina. Dzięki zwycięstwu Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej naród ukraiński zniszczył władzę obszarników i kapitalistów, oraz utworzył swe narodoie ukraińskie socjalistyczne państwo radzieckie. Jednakże nie wszystkie ziemie ukraińskie zostały wtedy zjednoczone w ukraińskim państwie radzieckim.

Nieczne plany zaborcze zachodnich imperialistów po historycznym Październiku

Usiłując zdławić rewolucję radziecką imperialiści anglo-amerykańscy i francuscy postanowili stworzyć przeciwko naszemu krajowi z wrogich nam państw kapitalistycznych tzw. „kordon sanitarny”, aby zaś wzmocnić granicę z nami państwa kapitalistyczne, dopomogli im do za boru części ziem ukraińskich.

Mówca przypomina dalej obłudne stanowisko burżuazyjnych nacjonalistów ukraińskich, którzy mówiąc o swym dążeniu do utworzenia „wolnej” Ukrainy okazali się w istocie rzeczy zacietliwymi wrogami i gniebielami wolności ludu ukraińskiego.

Lud Zachodniej Ukrainy, Bukowiny Północnej i Ukrainy Zakarpackiej — podkreśla mówca — nigdy nie uznawał władzy okupantów. Ani na jeden dzień nie ustawała tam walka o zjednoczenie z Ukrainą Radziecką. Masy pracujące Lwowa oraz innych zachodnio-ukraińskich miast i wiosek wielokrotnie z bronią w ręku, występowały pod czerwonym sztandarem do walki o władzę radziecką. Tłumiono jednak rewolucyjne wystąpienia tamtejszych robotników i chłopów. W swej polityce kolonizatorskiej okupanci opierali się na ukraińskich nacjonalistach burżuazyjnych.

Rząd radziecki, Partia Bolszewików, narody Związku Radzieckiego pamiętały zawsze o swych ukraińskich braciach. Jeszcze na XV zjeździe Partii w 1930 r. Stalin oświadczył:

„W składzie ZSRR jest Ukraina. Jest jednak również druga...”

Delegacja uczonych radzieckich w drodze do Czechosłowacji

WARSZAWA (PAP). Onegdaj bawiła przejazdem w Warszawie w drodze do Czechosłowacji grupa działaczy kulturalnych radzieckich z Iwanem Mieszczańinowem członkiem Radzieckiej Akademii Nauk na czele.

Delegacja uczonych radzieckich weźmie udział w Tygodniu Pogłębień Przyjaźni Radziecko-Czechosłowackiej.

Ukraina w składzie innych państw”.

Te słowa stalnowskie — podkreśla Chruszczow — przypomniały narodowi radzieckiemu, a także miłskanym braciom — Ukraińcom, że nadejście czasu, gdy państwo radzieckie wyzwoli ziemie zachodnio-ukraińskie.

Doniosła ustawa ZSRR po wrześniu 1939 r.

Przypominając okres po wrześniu 1939 r., mówca stwierdza, że data ta zapisała się złotymi, żłoskami w dziejach narodu ukraińskiego. Wówczas to V nadzwyczajna sesja Rady Najwyższej ZSRR zadośćuczyniła prośbie Zgromadzenia Narodowego Zachodniej Ukrainy i przyjęła ustawę o włączeniu Zachodniej Ukrainy w skład ZSRR i o zjednoczeniu jej z Ukraińską Socjalistyczną Republiką Radziecką.

Później — przypomina Chruszczow — zjednoczyły się również z Ukrainą Radziecką: Bukowina Północna, Obwód Izmalski i Ukraina Zakarpacka. W ten sposób dokonano się połączenie ziem ukraińskich w ramach jednolitego ukraińskiego państwa radzieckiego.

Rozwój gospodarczy ZSRR

Chruszczow mówi następnie o szybkim tempie odbudowy przemysłu USRR. Stwierdza, m. in., że plan pierwszych trzech lat powojennej 5-letki stalnowskiej wykonany został na Ukrainie w dziedzinie przemysłu w 103 proc., a plan 9 miesięcy rb. — w 104 proc.

Ogromne sukcesy budownictwa socjalistycznego osiągnięto w obwodach zachodnich, w obwodzie Izmalskim i na Ukrainie Zakarpackiej. Rozwój przemysłu obwodów zachodnich postępuje w przyspieszonym tempie. W latach powojennych powstała nowa gałąź gospodarki narodowej — przemysł gazowy. Zbudowany został gazociąg Daszawa-Kijów. W myśli inicjatywy Generalissimo Stalina rozwija się przemysł wienia starego miasta ukraińskiego — Lwowa.

Mówca opisuje z kolei imponujące osiągnięcia kulturalne obwodów zachodnich i wzrost świadomości politycznej robotników i wszystkich ludzi pracy na tych obszarach.

Dalszą część swej mowy referent poświęcił omówieniu sukcesów rolnictwa ukraińskiego.

Wielkie doświadczenie historyczne chłopstwa kolchozowego naszego kraju — stwierdził Chruszczow — przeżyło pracujących chłopów obszarów zachodnich, że tylko w kolchozach można pozbyć się nędzy i zaoferować im osiągnąć zamienne kulturalne życie. Masy chłopskie wkraczają zdecydowanie na drogę kolchozów. Już obecnie w obwodach zachodnich zorganizowano 6 tys. kolchozów, skupiających 61 proc. gospodarstw chłopskich. Za sukcesy na polu gospodarki rolnej 22 czołowym kolchoźnikom obwodów zachodnich, obwodów Izmalskiego i Zakarpackiej Ukrainy nadano tytuły Bohaterów Pracy Socjalistycznej, a 1042 osoby odznaczono orderami i medalami Związku Radzieckiego. Są to — podkreśla mówca — byli chłopcy i robotnicy rolni. Wolna praca w kolchozach przyniosła im chwałę i wysokie nagrody.

Podniesienie dobrobytu mas pracujących

Chruszczow omawia szczegółowo osiągnięcia na polu podniesienia do-

brobytu mas pracujących, rozwoju nauki, kultury i sztuki, organizacji opieki nad zdrowiem na zachodniej Ukrainie. W wielu wioskach nie było tam dawniej żadnych szkół, a istniejące szkoły umożliwiały naukę jedynie nieznacznej części dzieci: chłopów, głównie bogatej i zamożnej części ludności. Obecnie w każdej wiosce zachodnich obwodów Ukrainy istnieją szkoły, w których wszyscy dzieci pobierają naukę w języku ojczystym. W ciągu ostatnich trzech lat w obwodach zachodnich zbudowano 1.037 nowych szkół. Do chwili zjednoczenia w obwodach zachodnich było jedynie 5 wyższych zakładów naukowych, do których uczęszczały przeważnie dzieci kapitalistów, obszarników i kulaków. Obecnie jest tam 25 wyższych zakładów naukowych i 120 szkół technicznych.

Na całym terytorium Ukrainy pęta bolszewicka wychowała 700-tyśięcną armię inteligencji radzieckiej — pracowników partyjnych, inżynierów, agronomów, nauczycieli, lekarzy i innych specjalistów.

Olbrymie zwycięzcy narodu ukraińskiego we wszystkich dziedzinach życia politycznego, materialnego i kulturalnego — podkreśla Chruszczow — stały się możliwe dzięki temu, że Ukraina radziecka wchodzi w skład wielkiego Związku Radzieckiego jako równoprawna Republika. Siła Ukrainy radzieckiej tkwi w przyjaźni narodu ukraińskiego z wielkim narodem rosyjskim i z innymi narodami ZSRR.

Naród ukraiński wierny będzie swej ojczyźnie socjalistycznej

Lenin i Stalin — stwierdza w dalszym ciągu mówca — prowadzili zdecydowaną walkę z nacjonalizmem, zarówno wielkorusyjskim jak i lokalnym, walczyli o jednolite mas pracujących wszystkich narodowości, zrywali do dalszego zacieśnienia braterskiego sojuszu narodów rosyjskiego i ukraińskiego oraz wszystkich narodów ZSRR. Mówca podkreśla, że w walce o zwycięstwo Rewolucji Socjalistycznej na Ukrainie olbrymie znaczenie posiadał fakt, iż Lenin i Stalin zdemaskowali antynarodową i zdradziecką politykę ukraińskich nacjonalistów burżuazyjnych, którzy zawsze zmawiali się z obcymi zaborcami i wyzyskiwaczami, zawsze byli w obozie wrogów wolnej i niepodległej Ukrainy.

Leninowsko-stalinowska przyjaźń narodów ZSRR zapewniła Ukrainie olbrymią pomoc w latach wojny domowej i interwencji, w latach budownictwa socjalistycznego i w okresie wielkiej wojny w obronie ojczyzny.

Toteż — jak podkreślił mówca — narody Związku Radzieckiego, a w tej liczbie naród ukraiński, wychowane w duchu przyjaźni stalnowskiej, w duchu płomiennego patriotyzmu radzieckiego, były zawsze i będą wierne swej wielkiej ojczyźnie — Związkowi Radzieckiemu.

Wzrastają siły pokoju

Obszerny ustęp referatu Chruszczow poświęcił sprawie wzrostu międzynarodowego autorytetu ZSRR, wzmocnieniu sił demokratycznego obozu antyimperialistycznego, sukcesów socjalistycznego budownictwa w krajach demokracji ludowej.

Z dniem każdym — stwierdza mówca — krzepnie i rozwija się

współpraca polityczna, gospodarcza i kulturalna między krajami demokracji ludowej a ZSRR. Kraje demokracji ludowej skupiają się wokół Związku Radzieckiego, gdyż widzą w nim swego najbardziej stanowczego i konsekwentnego obrońcę. Masy pracujące krajów demokracji ludowej z doświadczeń swoich dziejów przekonały się, że tylko ścisła przyjaźń ze Związkiem Radzieckim stanowi gwarancję sukcesu na drodze do socjalizmu. Przyjaźń krajów demokracji ludowej z ZSRR stanowi mocną gwarancję wolności i niepodległości tych krajów. Ten, kto by usiłował osłabić tę przyjaźń, kto usiłowałby odejść od leninowsko-stalinowskiej polityki międzynarodowej — ten zdradza swój naród, ten pomaga imperialistom.

Wymownym tego przykładem jest tragiczny los narodów Jugosławii. Zdrajca Tito i jego klika zaprzędała się imperialistom amerykańskim, przekształciła Jugosławię w oboz koncentracyjny. Zlikwidowali oni demokratyczne zwycięzcy narodów Jugosławii i wprowadzili reżim faszystowski. Cała postępową ludność piętnuje tę bandę zdrajców, a

narody Jugosławii zrywają się do walki przeciw faszystowskiej klacie Tito.

W dalszym ciągu swego referatu Chruszczow wspominał o doniosłości wielkiego zwycięstwa rewolucji ludowej w Chinach i utworzenia Niewielkiej Republiki Demokratycznej.

Nie ma i nie może być obecnie siły — oświadczył mówca — która za trzymałaby zwycięski pochód milijonów pokój narodów świata ze Związkiem Radzieckim na czele — do komunizmu.

Kończąc mówca oświadcza: Naród ukraiński jeszcze mocniej zewrze swe szeregi wokół partii bolszewickiej, wokół Komitetu Centralnego WKP(b), wokół swego Wielkiego Wodza i Nauczyciela Tow. Stalina. Będzie on pewnie kroczyl naprzód i wraz ze wszystkimi narodami Związku Radzieckiego osiągnie nowe zwycięstwa w walce o komunizm.

Referat Chruszczowa był przerywany wielokrotnie huczynnymi oklaskami, a po ostatnich słowach mówcy rozległa się burzaiva owacja na cześć Generalissimo Stalina.



Katowski uczeń i naśladowca

Makronisos — średniowieczna katownia

Faszystowskie obozy koncentracyjne w Grecji muszą być zlikwidowane

SOFIA (PAP). Dziennik „Maha” opublikował artykuł generalnego sekretarza greckiej Partii Socjalistycznej Cirimokosa, poświęcony przyjętej niedawno przez władze ateńskie ustawie o „przeszkoleniu na rodowym” lub o reorganizacji monarcho-faszystowskich obozów koncentracyjnych na wyspie Makronisos.

W poprzednich artykułach Cirimokos określił tę ustawę „jako uosobienie faszystowskiej samogwoli”.

Nowa inkwizycja — pisze autor — zalegałaby użyć gwałtu nad sumieniem obywateli. Wszelkimi środkami, nawet najbardziej okrutnymi, dąży ona do wymuszenia na grzeszniku słów skruchy, skruchy za niedokonane czyny, za niewypowie-

dziane myśli i za przekonania, których nie posiada.

Oddany na „przeszkolenie” grzesnik winien oświadczyć, że nigdy nie był komunistą i potępia komunizm. Lecz to jeszcze nie wystarczy. Grzesnik winien opublikować to oświadczenie i wysłać do wielu ludzi, winien wystąpić na placu w swoim mieście lub wsi, winien stać się aktywnym agentem reakcji i policji i zasłużyć na ogólną pogardę ludności. Jedynie wtedy partia rządząca uznaje, że nie zagraża przyszłym wyborom.

„Na zakończenie autor wyraża przekonanie, że obozy koncentracyjne na wyspie Makronisos będą zlikwidowane, ponieważ ich średniowieczne metody wywołują obrzydzenie wszystkich prawdziwych demokratów i wszyst-

Na marginesie Astronom w opalach

Grupa astronomów amerykańskich z obserwatorium w Mac Donald (stan Texas) zaprosiła w ub. r. wybitnego uczonego francuskiego — Daniela Challenge, w celu dokonania wspólnych badań naukowych. By pojechać do USA, trzeba mieć wizę konsularną, — zaś konsulat amerykański w Paryżu tak długo zwlekał z jej wydaniem prof. Challenge'owi, że po drodze jego, związana z pewnymi terminowymi obserwacjami, stała się niepotrzebna i bezcelowa.

Nauczeni tym doświadczeniem astronomowie z Mac Donald, zwrócili się do władz w bież. roku z zaproszeniem do prof. Challenge'go, precyzując, iż jego przyjazd konieczny jest w sierpniu. Prof. Challenge zwrócił się z kolei do konsulatu USA w Paryżu, z prośbą o udzielenie wizy. W konsulacie poddano francuskiemu astronomowi szczegółowemu badaniu, jakie są jego poglądy polityczne, jak się zapatruje na plan Marshalla, co sądzi o doktrynie Trumana — itd. itp.

Po ukończeniu tego śledztwa, urzędnik konsulatu oświadczył prof. Challenge'owi, że wizy wydać mu nie może, a to ze względu na następujące okoliczności: po pierwsze, prof. Challenge jest członkiem Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Radzieckiej; po drugie, jako członek tego Towarzystwa, prof. Challenge niewątpliwie solidaryzował się z krytyką przemówienia B. belgijskiego ministra spraw zagranicznych — Spaaka, wygłoszonego w listopadzie 1948 roku.

Oczywiście, zdumiony astronom francuski nie mógł z początku zrozumieć, co wspólnego ma z jego podróżą do USA belgijski minister spraw zagranicznych, nota bene już nie urzędujący. Ostatecznie jednak prof. Challenge zrozumiał, iż p. Spaak był przeciwko plenipotentem imperializmu amerykańskiego na Belgii, a więc krytyka jego osoby stanowi zarazem krytykę polityki kół rządzących w Stanach Zjednoczonych.

Ostatecznie, prof. Challenge do USA nie pojechał. A z jego przygod, związanych z niedozaną podróżą wynika, że jeśli ktoś chce badać gwiazdy na niebie „wielkiej demokracji” amerykańskiej, musi uprzednio zaopatrzyć się w świadectwo „prawomyślności” od policji USA lub też słynnej „komisji do badania działalności antyamerykańskiej”. Inaczej — ani rusz. B. D.

Narodowy Gruziński Zespół Pieśni i Tańca przybył do Warszawy

WARSZAWA (PAP). W ramach „Miesiąca Pogłębień Przyjaźni Polsko-Radzieckiej” przybył w dniu 31 ub. m. do Warszawy Narodowy Gruziński Zespół Pieśni i Tańca w liczbie 42 osób.

Gości witali na dworcu: przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki dyr. Kulig i dyr. Makowski, z ramienia Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej dyr. Konar i ob. Kurlikowska.

W czasie swego pobytu w Warszawie Zespół Gruziński da szereg występów artystycznych.

W XI tomie dzieł Stalina ogłoszona została po raz pierwszy praca pt. „Kwestia narodowa a leninizm”, napisana w 1929 roku.

To wspaniałe dzieło Stalina stanowi dalszy rozwój teorii marksistowsko-leninowskiej; jest ono uzasadnieniem polityki partii bolszewickiej w kwestii narodowej, jest wzorem twórczego marksizmu. W pracy tej po raz pierwszy w literaturze marksistowskiej została wysunięta teza o nowych, socjalistycznych narodach, które ukształtowały się w Związku Radzieckim pod kierownictwem partii Lenina-Stalina; w pracy tej wykazana została zasadnicza różnica między narodami burżuazyjnymi a narodami socjalistycznymi, podkreślona spójność i żywotność narodów socjalistycznych. Towarzysz Stalin genialnie nakreślił perspektywy dalszego rozwoju narodów i języków narodowych po zwycięstwie socjalizmu we wszystkich krajach.

Demaskując nacjonalizm burżuazyjny i podnosząc wysoko sztańdar międzynarodowego proletariackiego, towarzysz Stalin w dziele tym wykazuje olbrymią życiodajną siłę polityki partii bolszewickiej w kwestii narodowej. Opracowana przez Lenina i Stalina teoria oraz program partii bolszewickiej w kwestii narodowej ucieleśnione zostały zwycięsko w Związku Radzieckim — potężnym, wielonarodowym państwie socjalistycznym.

O PRACY JÓZEFA STALINA „Kwestia narodowa a leninizm”

Napisał A. Azizjan

Punktem wyjścia w pracy „Kwestia narodowa a leninizm” jest rosyjska, marksistowska teoria narodu, opracowana w 1913 roku przez towarzysza Stalina w klasycznym dziele pt. „Marksizm a kwestia narodowa”. Prace te Lenin nazwał najlepszą ze wszystkich, co stworzyli marksiści w zagadnieniu narodowym. „Dwie teorie narodu walczły wówczas, i odpowiednio do tego, dwa programy narodowe: austriacki, popierany przez Bund i mieśszewików, oraz rosyjski, bolszewicki” — pisał towarzysz Stalin (Dziela, T. IV, str. 370).

W swej pracy „Marksizm a kwestia narodowa” towarzysz Stalin zadł drugoczący cios poglądom i dogmatom oportunistycznym II Międzynarodówki w kwestii narodowej i po raz pierwszy w literaturze marksistowskiej stworzył naukową, materialistyczną definicję narodu:

„Marksiści rosyjscy już od dawna mają swoją teorię narodu. Według tej teorii naród, to historycznie ukształtowana trwała wspólnota ludzi, powstała na gruncie wspólności czterech cech zasadniczych, mianowicie: na gruncie wspólności języka, wspól-

ności terytorium, wspólności życia ekonomicznego oraz wspólności układu psychicznego, przejawiającego się we wspólności specyficznych cech kultury narodowej”.

Dopiero całokształt tych czterech cech stwarza naród.

Towarzysz Stalin poddał krytyce tych wszystkich, którzy usiłowali uzupełnić tę definicję narodu nową, piątą cechą — posiadaniem własnego odrębnego państwa narodowego. Towarzysz Stalin dowiódł niezbicie, że taki punkt widzenia wyklucza z rzędu narodów ludy uciśnione i niepełnoprawne, usprawiedliwia zabory imperialistyczne i uciśk kolonialny, prowadzi do usprawiedliwienia pozycji nacjonalistów burżuazyjnych, którzy twierdzą, że narody radzieckie po zjednoczeniu w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich rzekomo przestały być narodami.

Marksistowska teoria narodów narobi olbrymiego znaczenia między narodowego. Doświadczenia Związku Radzieckiego i cała historia narodów w epoce ogólnego kryzysu kapitalizmu potwierdziły, że jedynie na podstawie bolszewickiej teorii narodu

rewolucyjna partia proletariacka może wypracować konsekwentnie międzynarodową politykę w kwestii narodowej, uwzględniającą swoiste cechy współczesnych warunków, przeszłości historycznej, bytu, tradycji narodów, znajdujących się na rozmaitych szczeblach rozwoju gospodarczego i kulturalnego.

Towarzysz Stalin w swej pracy „Kwestia narodowa a leninizm” wykazał, że tylko na bazie marksistowskiej teorii narodu można słusznie zrozumieć proces powstawania i rozwoju narodów. Stalin poddał krytyce błędne twierdzenie, jakoby „narody powstały jeszcze w epoce przedkapitalistycznej”.

W epoce przedkapitalistycznej istniały jedynie poszczególne elementy narodu. Znajdowały się one jednakże w stadium embrionalnym i tworzyły jedynie możliwość ukształtowania się narodu w przyszłości w określonych, sprzyjających warunkach. Możliwość ta przekształcała się w rzeczywistość w okresie narastającego kapitalizmu z jego rynkiem narodowym, z jego ośrodkami gospodarczymi i kulturalnymi. Wycisnęło to piętno na charak-

terze narodów, powstałych pod egidą burżuazji, na charakterze powstałych w owym czasie ruchów narodowych. Narody te były burżuazyjne, a ruchy narodowe, noszące w istocie swej charakter burżuazyjny, były związane z losem burżuazji.

„Burżuazja oraz jej partie nacjonalistyczne — pisał towarzysz Stalin — były i pozostają w tym okresie główną siłą kierowniczą takich narodów. Pokój klasowy w łonie narodu gwałci „jedności narodu”; rozszerzenie terytorium swego narodu drogą zagarniania cudzych terytoriów narodowych; nieufność i nienawiść do obcych narodów; uciśk mniejszości narodowych; wspólny front z imperializmem — taki jest ideologiczny i społeczno-polityczny багаż tych narodów”.

Przed zwycięstwem Rewolucji Październikowej istniały jedynie narody burżuazyjne — i one to właśnie były przedmiotem badania naukowego pracy towarzysza Stalina pt. „Marksizm a kwestia narodowa”.

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa, która zapoczątkowała nową erę w historii ludzkości, ro-

złnym ciosem rozbiła kajdany uciśku klasowego i narodowego w naszym kraju. W życiu narodów ZSRR zaszły olbrymnie przesunięcia, ukształtowały się nowe narody radzieckie.

„Klasa robotnicza i jej międzynarodowonastyczna partia — pisze towarzysz Stalin — są siłą, która spaja te nowe narody i kieruje nimi. Sojusz klasy robotniczej z pracującym chłopstwem w łonie narodu w celu zlikwidowania resztek kapitalizmu w imię zwycięstwa budownictwa socjalizmu; zniszczenie resztek uciśku narodowego w imię równouprawnienia i swobodnego rozwoju narodów i mniejszości narodowych; zniszczenie resztek nacjonalizmu w imię utrwalenia przyjaźni pomiędzy narodami i ugrontowania międzynarodowonastycznej jednolitości frontu ze wszystkimi uciśnionymi narodami w walce przeciwko polityce zaborów i wojen zaborczych, w walce przeciwko imperializmowi — takie jest duchowe i społeczno-polityczne oblicze tych narodów”.

Takie narody należy kwalifikować jako narody socjalistyczne.

*) Cytaty z pracy Stalina „Kwestia narodowa a leninizm” zostały zaczerpnięte z polskiego przekładu ogłoszonego w zeszytach „Nowych Dróg” seria filozoficzna 2.

(Dalszy ciąg w numerze jutrzejszym)

STALINOWSKI PLAN

walki z posuchą w ZSRR

przyczyni się również do złagodzenia klimatu w naszym kraju

„Nie można czekać na dobrodziejstwa przyrody, musimy je od niej brać — oto nasze zadanie”.
Słynne to zdanie genialnego biologa rosyjskiego Mieczurina, stało się dewizą całej nauki radzieckiej i wszystkich postępowych uczonych na całym świecie.

„Współczesna biologia musi badać sposoby praktycznego kierowania żywą przyrodą, przekształcać ją w interesach człowieka i poprzez praktyczne kierowanie coraz głębiej przenikać tajemnicę materii żywej” — pisze biolog radziecki, W. Stolew.

Pod tym kątem widzenia przeprowadzane są wszelkie doświadczenia i prace w Związku Radzieckim.

Do największych prac tego typu należy realizacja gigantycznego planu, uchwalonego z inicjatywy towarzysza Stalina w listopadzie 1948 r. przez partię bolszewicką i rząd, planu walki z posuchą na południowo-wschodnich terenach europejskiej części ZSRR. Tereny te od dawna już nawiedzają wiatry osuszające, biorące początek w pustynnych okolicach Środkowej Azji. Niszczycielska siła tych wiatrów przyspiesza degradację urodzajnych czarnoziemów, spowodowana zachłanną gospodarką rolą w carskiej Rosji. Obszarnicy stosując stale bardziej dochodowe uprawy zbożowe, obniżali urodzajność pól, a bezlitosne trzebieenie lasów otwierało drogę „suchowiej”.

Za caratu, by zamaskować głównych sprawców klęski, rozpowszechniano pogląd, że stan ten jest niezmienny, bo wywołany go siły wiatru — siły przyrody. Kłami temu twierdzeniu zadawali doświadczenia i prace badawcze wielkich biologów rosyjskich — Dokucajewa, Kostycyewa i Williamsa, którzy ustalili, że przy zastosowaniu racjonalnych metod można przywrócić polom dawną żyzność i zabezpieczyć je przed działaniem suchych wiatrów.

Praktyczne jednak zastosowanie prace ich znalazły dopiero po rewolucji, wówczas gdy w Związku Radzieckim została przeprowadzona gruntowna przebudowa wsi na podstawie kolektywizacji. W wielu kolchozach i sowchozach ZSRR zastosowano system przemiennej, łąkowo-polowej, który przy jednoczesnej umiejętnej mechanicznej uprawie roli podnosił kulturę gleby, pozwalając świadomie gospodarzyć zasobami wilgoci. Wówczas zaczęto również sadzić ochronne pasy leśne, które skutecznie osłabiały działanie suchych wiatrów. Jednocześnie podjęto budowę sztucznych zbiorników, co pozwoliło na gromadze-

nie w nich wody z topniejącego śniegu, która normalnie, będąc w tym czasie w nadmiarze, spływa do rzek.

Wszędzie, gdzie metody te zostały zastosowane, osiągnięto zwiększone kilkakrotnie zbiory.

Badania uczonych radzieckich, oparte na tych doświadczeniach, stworzyły podstawę wielkiego stalinińskiego planu zmiany klimatu.

Plan budowy ochronnych pasów leśnych przewiduje zasadniczo albrzymie państwowych pasów leśnych o szerokości około 100 km każdy. Pasy te z których kilka będzie liczyło ponad 1000 km długości, przebiegające z północy na południe oraz wzdłuż głównych rzek — Uralu, Wołgi i Donu, stanowią będąc forpocztę, o która wykurszą sobie zęby wszystkie suche i gorące wiatry. Jednocześnie cały obszar nawiedzany przez „suchowiej” zostanie pocięty leśnymi ochronnymi pasami szerokości od 20 m do 100 m w kwadraty i prostokąty. Pasy leśne dzięki swemu składowi zapewniają zwartość, czyli nieprzepuszczalność dla wiatru na całej wysokości. Początkowo rolę ochronną odgrywać będą gatunki szybko rosnące, jak topola, klon, brzoza, olcha, później w miarę podrastania gatunków trwałych jak dąb, jesion, klon żąbkolistny, lipa, grab, wiąz, gatunki nietrwale ulegną przetrzebieniu. W pasach leśnych będą

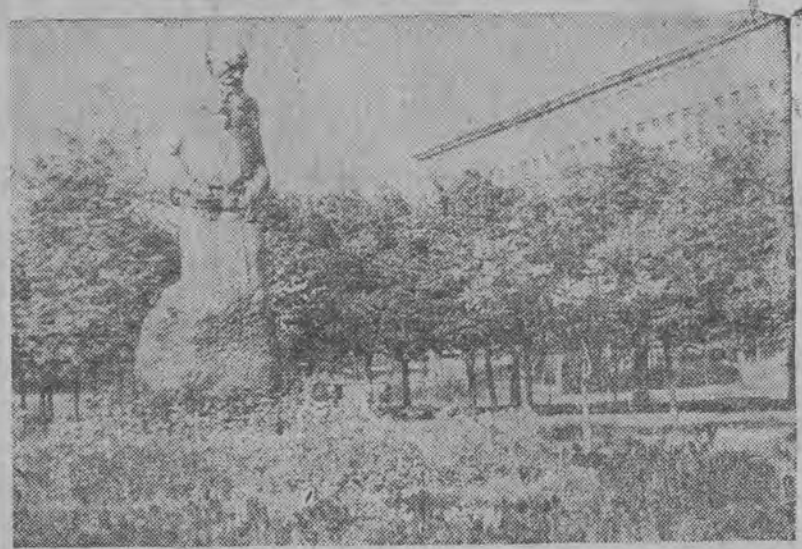
posadzone krzewy dzikie i owocowe oraz runo leśne, które dostarczą olbrzymiej ilości owoców.

Prace przeprowadzone na tak olbrzymią skalę zmieniają nie tylko klimat ZSRR, lecz wywra wpływ na klimat nasz i innych sąsiadów Związku Radzieckiego. Okresy suszy wywołane u nas małą ilością opadów atmosferycznych powodowały znacznie większe straty, gdy były połączone z działaniem „suchowiej”. „Suchowiej” bowiem, gdy jest bardzo silny i długotrwały, dosięga i naszych terenów.

Opierając się właśnie na doświadczeniach ZSRR, nasze Ministerstwo Leśnictwa przeznaczyło pod zaleszenie 105 tys. ha na południowo-wschodnich terenach Polski.

T. D.

Pomniki stolicy ZSRR



Wśród wielkiej ilości pomników upiększających wspaniałą stolicę Związku Radzieckiego — rzuca się również w oczy oryginalny w ujęciu pomnik wielkiego pisarza — Lwa Tolstoja — stojący wśród zieleni — na skwerze przy Wielkiej Pirogowskiej ulicy.

Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Masy robotnicze Łodzi gorąco manifestują swe uczucia przywiązania i wdzięczności dla narodów ZSRR

Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej odbił się szerokim echem wśród mas pracujących naszego miasta. Robotnicy, pracownicy umysłowi, młodzież szkolna i pozaszkolna gorąco manifestowali swe uczucia wdzięczności i przywiązania do bratnich narodów ZSRR, zapisując się masowo na członków Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej oraz biorąc udział w licznych imprezach, zorganizowanych z okazji tego Miesiąca.

We wszystkich niemal zakładach pracy na terenie Łodzi odbyły się i odbywają akademie, połączone z wyświetlaniem filmów radzieckiej produkcji. Wydano okolicznościowe gazetki ścienne, poświęcone tematyce radzieckiej. W wielu zakładach pracy zorganizowano kursy nauki języka rosyjskiego, cieszące się

nieślabnącym powodzeniem wśród szerokiej rzeszy robotniczych. Rozkolportowano również pokazowe ilości prasy i literatury radzieckiej.

Jak nam donosi nasz korespondent fabryczny z PZPJG Nr 1 — tow. T. Smółski, w zakładzie tym odbyła się uroczysta akademia, połączona z występami artystycz-

nymi zespołów fabrycznych. Na akademie stawili się prawie wszyscy pracownicy zakładu, wyrażając swe uczucia szczerą przyjaźnią do ZSRR burzliwymi oklaskami i okrzykami na cześć bohaterów narodów ZSRR i ich genialnego wodza, J. Stalina.

Sala robotniczej świetlicy PZPB Nr 2 — pisze nam korespondent fabryczny tow. Ryszard Holke — wypełniona była po brzegi. Mówcy w osobach tow. Otwinowskiego i Klajstą omówili szeroko historyczną bitwę pod Lenino i jej znaczenie w zbliżeniu się obu naszych narodów, po czym wyświetlono film produkcji radzieckiej pt. „Opo-

wieść o prawdziwym człowieku”.

Również robotnicy energetyki uświetnili Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej wieczorkiem filmowo - odczytowym, w czasie którego tow. Kowalczyk omówił korzyści, jakie czerpiemy z sojuszu z tak potężnym i przodującym pod każdym względem sąsiadem, jakim jest Związek Radziecki.

W PZPB Nr 17 zebrani na uroczystej akademii z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej robotnicy, postanowili wystąpić rezolucją do Zarządu Grodzkiego TPPR, w której wyrażają hold dla Armii Radzieckiej i jej Wodza J. Stalina oraz masowo podpisali deklarację wstąpienia do TPPR.

Uroczysta akademia, zorganizowana staraniem koła TPPR przy CSS „Spolem” odbyła się w pięknie udekorowanej sali oddziału i zgromadziła około 300 osób. Po wygłoszonych referacie przez członka koła ob. Stefana Matuszkiewicza, orkiestra Związku Zawodowego Prac. Spółdz. wykonała szereg utworów kompozytorów radzieckich, a członkowie koła wygłosili kilka recytacji zbiorowych i indywidualnych.

Akademie nieprzerwanie odbywające się w łódzkich zakładach pracy i masowy, entuzjastyczny udział w nich szerokiej masy robotniczej są najlepszym dowodem uczuć, jakie społeczeństwo polskie żywi w stosunku do bratnich narodów ZSRR i Armii Radzieckiej, wyzwolicieli naszej spod jarzma okupanta oraz wyzysku kapitalisty. Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej — to jeszcze jeden dowód, że przyjaźń ta, zrodzona ze wspólnych walk naszych narodów, walk o wyzwolenie, nie jest czernym frazesem, lecz silną i niezerwalną więzią, która nie tylko w słowie, ale i w czynie zdała swój egzamin.

(Sigma)

Wre praca artystycznych zespołów

Świetlice przygotowują się do festiwalu sztuk radzieckich

Znajdujemy się w przededniu festiwalu sztuk radzieckich, w którym obok teatrów zawodowych wezmą również udział fabryczne i związkowe teatry świetlicowe.

O zbliżającym się terminie występów świetlicowych nie mówi żadna „reklama”, a przecież zarówno wśród przyszłych widzów - robotników, jak i wśród mas interesujących się postępiami artystycznymi zespołów robotniczych, panuje nastrój pełnego niecierpliwości oczekiwania.

Powstają nawet żartobliwe zakłady: — Czy aby artyści dobrze sztukę wystawia, czy podoleją swym trudnym rolom, a przede wszystkim — czy nie porwają się na zbyt trudny repertuar?

— Może i trudny, — powiada tow. Rosiak, kierownik świetlicy w PZPB Nr 1 — ale obliczyliśmy nasze możliwości i doszliśmy do wniosku, że jednak możemy się podjąć przygotowania na festiwal „Rewizora” — Gogola.

Jak wyglądają te „możliwości”, można się przekonać, przyjrzawszy się próbie.

28 osób zebranych w świetlicy Do mu Kultury PZPB Nr 1 z zaciekawieniem wysłuchuje uwag reżysera.

Aktorzy świetlicowi zapoznają się nie tylko z samym tekstem sztuki. Poznają w skrócie sylwetkę autora, moment powstania sztuki; jej tło historyczne itd. Po rozdzieleniu ról i przygotowaniu ich, następuje szereg prób czytanych, potem sytuacyjnych itd. — aż do próby generalnej.

Przygotowujemy się do sztuki

— Czym kierował się zespół w wyborze sztuki? — zapytują.

Okazuje się, że repertuar wybierany jest z Biblioteczki Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Wybór tej czy innej sztuki uzależniony jest od decyzji kierownika ze społu i reżysera, powyżej po zapoznaniu grupy z treścią sztuki.

— PZPB Nr 1 wystawia „Rewizora”. — A jaki repertuar mają inne zespoły świetlicowe, przystępujące do festiwalu?

Na pytanie to odpowiada nam kierowniczka referatu kulturalno - oświatowego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Oddział „Bawelna” — tow. Kozanecka.

Jeżeli chodzi o świetlice fabryczne przemysłu bawełnianego, to do festiwalu przystępuje 13 zespołów.

Większość zespołów przygotowuje sztuki krótsze lub też tylko ich fragmenty. Będą wystawiane również inscenizacje prozy i poezji radzieckiej, nowel Czechowa, wierszy Majakowskiego i innych. Ponieważ są to utwory na bardzo wysokim poziomie, toteż staramy się dać również najwyższy poziom przygotowania i wykonania. W tym kierunku idą zarówno wysiłki reżyserów jak i wykonawców.

Jak wynika z ustalonego programu festiwalowego „Bawelny”, „Dwójka” wystawi „Biada temu, kto ma rozum” — Grybojedowa; „Trójka” — „Jubileusz” i „Kosińskie nazwisko” — Czechowa; „Piątka” — inscenizacja wierszy Majakowskiego i „Najazd” — Leonowa; „Osemka” — „Matkę” — Gorkiego; „Szesnaście” — „Młoda Gwardia” — Fajdejewa; PZPB Nr 22 — „Oświadczenie” — Czechowa; PZPB Nr 24 — „Najazd” — Leonowa. Program ten powtarzają i inne zespoły świetlicowe.

Próby wybranych sztuk odbywa-

ją się już od połowy września. Przeważnie ma to miejsce dwa lub trzy razy w tygodniu w godzinach wieczornych.

Trzeba dobrze popracować festiwal „za pasem”

Prócz sztuk scenicznych, poszczególne świetlice wystąpią w czasie festiwalu z chórami, pieśniami solowymi; kompozycjami radzieckimi i baletami rosyjskimi w wykonaniu własnych zespołów artystycznych.

W dniach 11, 12 i 13 listopada będziemy świadkami niecodziennej: niezwykłej u nas imprezy — wystawienia przez robotnicze zespoły amatorskie sztuk scenicznych wielkich autorów rosyjskich i radzieckich. W czasie festiwalu wyłonią się niewątpliwie przodujące zespoły i, być może, wybiją się ukryte dotąd talenty.

Festiwal sztuk radzieckich na scenach świetlicowych, stanie się jeszcze jednym przyczynkiem do przyswojenia sobie przez naszych robotników wspaniałych elementów kultury, tkwiących w wielkiej sztuce radzieckiej.

NA OTWARCIU FESTIWALU SZUK RADZIECKICH W ŁODZI

De mortuis nil nisi bene — „o zmarłych albo dobrze, albo wcale”. W myśl powyższego przyszło nam nie być doświadczeni do sztuki, które już zeszyły ze sceny łódzkiej „Osy”.

Tym bardziej przyjemnie nam dobiegła, iż ostatnio „Osa” dokonała w tym względzie przelotu, wystawiając — w ramach festiwalu sztuk rosyjskich i radzieckich, zorganizowanego w związku z Miesiącem Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — naprawdę dobrą, szczerze zabawną a nie pozbawioną głębszego sensu komedię dwóch młodych scenopisarzy radzieckich K. Isajewa i A. Galicza pt. „Wzywa was Tajmyr”.

Komedia „omylek”

Zabawność sztuki Isajewa i Galicza zasada się na pomysłowo splecionych „qui-pro-quo”, na ustawicznych, śmiesznych „omylekach”. Pozostawiony we wspólnym pokoju hotelowym pionier dalekiego Tajmyru, Dziuzikow, czeka na telefon ze „swego półwyspu”, a równocześnie „zalatwia” na miejscu zlecenia swych współlokatorów, którzy z kolei zastępują go na miesiąc w zalatwianiu ważnych „spraw tajmyrskich”. Dziuzikow myli osoby, myli zlecenia, bierze Dunę Baburina, której miał „wyperswadować” karierę

śpiewaczką, za Lubę Popową, którą powinien zreczenie skontaktować z niemiłym adoratorem Griszka, traci się w przymusowej roli zastępcy dyrektora teatru Kirpicznikowa, wreszcie — zamieszany na zasadzie „podo bnieństwa twarzy” w drobna atę hotelową — trafia omyłkowo do komisarjatu.

Gaffy „Dziuzikowa” — Kirpicznikowa — Fortunatowa” są bardzo komizmiczne, lecz tym różnie od qui-pro-quo, które zdarzają się w farsach mieszczańskich — iż nie są „omylekami dla omyłek”, lecz wypływają ze szczerzej uczynności społecznej bohatera, z jego głębokiej chęci przysłużenia się innym.

Nowe elementy sztuki

Słusznie już ktoś podkreślił, iż „aczkolwiek „Tajmyr” posiada dość lekki ciężar gatunkowy, co zbliża go do rodzajów raczej do farsy niż do komedii, obu radzieckim autorom udało się wymyślić zupełnie nowy i nowoczesny sytuacyjny „chwyt” dramatyczny. „Chwyt” z telefonem. Dzięki telefonowi zawiązuje się akcja, oczekiwanie na „rozmowę z Tajmyrem” staje się przyczyną, iż Dziuzikow popada w opatę omyłek, „tajmniczy telefon” trzyma widownię w napięciu od początku do końca przedstawienia.

Nowy jest również choćby sposób użytkowania na scenie „wspólnego pokoju hotelowego”. W burzającej twórczości farsowo-bulwarowej cóż to za okazja do zademonstrowania szeregu pustych tricków scenicznych, „spieć z pieprzykiem” itd. Isajew i Galicz korzystają ze „wspólnego pokoju”, aby dać... przeglad społeczeństwu radzieckiego, pokazać jego energię socjalistycznego tworzenia i budowania...

Nieprawda, Bawi się bowiem właśnie najlepiej na sztuce Isajewa — Galicza widz najbardziej wymagający, ten, który żąda od utworu komedii dobrej pogody, radości i optymizmu nowego socjalistycznego świata.

Prawdziwy bohater komedii

Bohaterami komedii Isajewa — Galicza jest Dziuzikow, Dunia Baburina, Griszko, Luba Popowa, dnia

TEATR „OSA”

„Wzywa was Tajmyr”

komedia w 3 aktach
K. ISAJEWA i A. GALICZA

Nowością w pewnym sensie jest także „długi oddech komediiowy” obu radzieckich scenopisarzy. Chodzi nam mianowicie o to, że nie tylko dwa pierwsze akty są dobrze i interesująco zmontowane, ale, że stanowią one podstawę wyjściową do wybuchu nieoczekiwanej bomby śmiechu w akcie ostatnim.

Ze zdziwieniem przeczytaliśmy w jednej z gazet, iż zdaniem recenzenta, na „Tajmyrze” „bawi się” jeno „widz polski mniej wymagający”.

dek Baburina i inne postacie, które wylicza kolejno program teatralny.

Są to, niewątpliwie, „bohaterowie z krwi i kości”, ale prawdziwym, głównym bohaterem sztuki jest daleki... półwysp Tajmyr. Tajmyr skuta wokół siebie nie tylko przygodnych lokatorów z 13 pietra hotelu moskiewskiego: Kirpicznikowa, dziadka Baburina i Griszka, ale również „wpływy” jego obejmują pokójki hotelową, zwariowanego człowieka w krasiastym palcie i „herod-babę”

przybyła z Kijowa dyrektorką, Liżę Kirpicznikow.

Wszyscy ci ludzie — od dyrektora teatru do pokojówki hotelowej wzięci nie — są gorącymi patriotami radzieckimi. Dlatego też od razu „zarazają się” niezwykłym entuzjazmem dla tego odległego zakątka ojczyzny, w którym buduje się nowe życie.

I dlatego — choć wielu z nich nie umiałoby może nawet pokazać Tajmyru... na mapie — odrywają się oni wszyscy od swoich zajęć, rezygnują z przyjemności wesolego spędzenia w stolicy wolnego czasu, aby tylko pomóc Dziuzikowowi, aby wytrwale dla „legendarnego” półwyspu wszystko, co mogłoby zapewnić mu szybszy rozwój i rozkwit.

Ten głęboki patriotyzm bohaterów sztuki, zrozumienie dla przemian, które dla dobra człowieka przekształcają całe oblicze niewykorzystanego ongiś bogatego „ładu sbychryjskiego”, aktywna, solidarna współpraca całego społeczeństwa radzieckiego dla re- alizacji tego wielkiego dzieła, sprawiają, iż znowu... nie pojmujemy zastrzeżeń wyżej wymienionego recenzenta, który „zauważa”, iż jest „rzecz nieprawdopodobną”, aby Dziuzikow mógł pewierzyć zalatwanie snrów Tajmyru „przygodnie poznany lokator hotelowy”.

Obserwując treść sztuki, wcale nie wydaje się to takie „logicznie nieprawdopodobne”. Bo i „logicznie” i

„faktycznie” jest prawdą, że w budowie Tajmyru jest zainteresowany w równym stopniu Dziuzikow, jak i kolchoznik z Tambowa, dyrektor kijowskiego teatru czy moskiewski geolog. I jeszcze jedno: w stroju radzieckim można doprawdy głęboko ufać ludziom. Zwłaszcza, jeśli chodzi o sprawy znaczenia państwowego.

„Wzywa was Tajmyr” do... lepszej gry

Ile wartość sztuki Isajewa i Galicza nie podlega dyskusji, wykonanie jej na scenie łódzkiej „Osy” budzi liczne zastrzeżenia. „Osa” ciągle jeszcze nie operuje zespołem o zadowalającej jakości artystycznej.

I jeżeli — w stosunku zwłaszcza do poprzednio oglądanych przedstawień — obserwujemy poprawę w grze aktorów tego teatru, zasługę tego stanu rzeczy przypisać musimy sprawnej reżyserii Jadwigi Chojnackiej i Marii Kaniewskiej.

Na konio również obu reżyserów należy zapisać zwaite i żywe tempo przedstawienia oraz właściwe i zgrabne „wypunktowanie” sytuacji. Dekorator Jerzy Kondracki nie miał bodaj specjalnego pola do popisu i sytuacji tę, trzeba przyznać, „wykorzystał”.

STEFAN STEFANSKI

Kronika m. Radomska

KOMU WINSZUJEMY
Środa, dnia 2 listopada
1949 r.
Dziś: Bogdana

WAŻNIEJSZE TELEFONY

- 10 — Straż Pożarna
11 — Urząd Bezp. Publiczn.
12 — „Głos Radomszczański”
12 — R. S. W. „Prasa”
13 — Powiat. Komenda M.O.
35 — Komitet Powiat. PZPR.
51 — Miejski Komisariat MO.
91 — Starostwo Powiatowe
50 — Szpital Powiatowy
163 — Pogotowie Ratunkowe PCK.

KINA:

Kino „Wolność” wyświetla film produkcji czeskiej pt. „Trójka Trafil”.

Adres Redakcji i Administracji „Głos Radomszczański” Radomsko, ul. Reymonta Nr 39

Administracja — tel. Nr 12, czynna codziennie od godz. 9-ej do 16-ej.

Radomsko

Powszechny Dom Towarowy dobrze zaopatrzony na zimę

O PDT w Radomsku pisaliśmy już niejednokrotnie. Wspominaliśmy o niezwykle trudnych warunkach, w jakich pracuje personel Domu Towarowego, o ciasnośc, powodującej złe rozplanowanie działów, o uniemożliwianym normalną pracę obsługi tołku i chaosie, jaki panuje zwłaszcza w czwartki.

Zaznaczyliśmy, że jedynym rozwiązaniem, jedyną drogą wyjścia z obecnego impasu, w jakim znalazł się PDT w Radomsku, jest rozbudowa istniejących pomieszczeń, albo przeniesienie niektórych działów do innych lokali.

Ala mimo tych przeszkód i trudności, PDT w Radomsku stał się wysoko przekraczając nakreślone plany obrotowe. We wrześniu np. wykonano 118 procent planu. Przyczyną się do tego w nie małym stopniu to, że cały personel Domu Towarowego, w liczbie 34 osób, bierze udział we współzawodnictwie pracy. Jeśli klienci, mimo, jak zaznaczyliśmy, trudnych warunków lokalowych, załatwiani są szybko i uprzejmie, to jest to zasługą właśnie współzawodnictwa pracy.

Na ogół PDT w Radomsku dobrze jest zaopatrzony w towary, które cieszą się w obecnym sezonie szczególnym popytem. Nadeszły już pokazne transporty bawełnianych swetrów i bluzerów, różnego rodzaju rękawic. Płaszczki zimowe są do nabycia w różnych gatunkach i wielkościach. Sprowadzono już dostateczną ilość ciepłych kurtek oraz ubrań. Gotowe ubrania można już nabyć po 7.000 zł. W bardzo dobrym gatunku sprzedaje się dobrze skrojone, modne garnitury po 16.000 zł. Na składzie jest rów-

Kurs szybowcowy

Na podstawie zarządzenia Komendy Wojewódzkiej SP w Łodzi, Komenda Powiatowa POSP w Radomsku, w czasie najbliższym zorganizuje pierwszy stopień wyszkolenia szybowcowego na terenie miasta. Parę dni temu komisja lekarska i zawodowa zakwalifikowała pięćdziesięciu trzech kandydatów na kurs. Kandydaci rekrutują się spośród młodzieży gimnazjalnej.

Komenda powiatowa POSP w Radomsku, apeluje do młodzieży robotniczej, aby jak najrychlej zapisywała się na te kursy. Następna komisja lekarska będzie kwalifikować na kurs szybowcowy w dniu dzisiejszym

Aktywistki przemysłu włókienniczego radzą nad aktualnymi zagadnieniami

Ubiegłej niedzieli w sali Robotniczego Domu Kultury odbyła się w godzinach przedpołudniowych narada aktywistek związkowych przemysłu włókienniczego z terenu Tomaszowa.

Po zaganiu narady, w której wzięło udział ponad 120 przedstawicielek wszystkich zakładów pracy naszego miasta przez tow. Laszczyk i po objęciu przewodnictwa przez kierowniczkę referatu kobiecego przy miejscowym Oddziale Zw. Zaw. Włóknarzy — tow. Grabowska — głos zabrała przedsiawicielka Zarządu Głównego Włóknarzy — tow. Białkowska.

Referentka w wyczerpującym przemówieniu omówiła osiągnięcia kobiet pracujących, ich wkład w przemiany zaistniałe w naszym życiu społecznym, politycznym i gospodarczym oraz dalsze zadania, stojące przed kobietą w ogóle, a przed kobietą pracującą w szczególności. Szczególnie wiele miejsca tow. Białkowska poświęciła odcinkowi współzawodnictwa pracy, zdobywcom i osiągnięciom socjalnym oraz udziałowi kobiet w życiu kulturalno-oświatowym.

Tomaszów na wielu odcinkach może poszczycić się już w chwili obecnej poważnymi osiągnięciami.

Przeważająca część biorących udział w współzawodnictwie — to właśnie kobiety i dziesiątki ich zdobyło już i zdobywa nadal tytuły przodownic pracy, stając się wzorem i przykładem nowego, so cjalistycznego stosunku do pracy. Poważny odsetek kobiet bierze żywy i aktywny udział w życiu społecznym, politycznym i zawodowym. Dziesiątki kobiet zasiada w radach zakładowych, pełniąc nierazkro bardzo odpowiedzialne funkcje, dziesiątki piastuje mandaty meków zaufania.

Ala dotychczasowe osiągnięcia należy ciągle pomnażać, należy wciągać do aktywnej pracy coraz więcej kobiet, coraz szersze zastępy, należy nie ustawać w ciągłej robocie uświadamiającej, podciągającej kobiety do właściwego, z gwarantowanego im przez ustroj demokratycznej ludowej państwa, w chwili obecnej brak jest jeszcze kobiet w szerokim ruchu nowatorskim i racjonalizatorskim. Zbyt słaby i zbyt mały jest udział kobiet w życiu kulturalno-oświatowym, wiele spośród kobiet pracujących nie pojęło jeszcze w pełni roli i stanowiska, jakie stworzył dla niej fakt obalenia ustroju kapitalistycznego.

W dyskusji, w której między innymi zabierały głos tow. Wolczykowa, Bartyzelówna, Zakrzewska, Chmielewska i Romaldowska — poszerzono zadania stojące przed aktywnym związkowym na terenie poszczególnych zakładów pracy, podkreślono dotychczasowe sukcesy i zaniedbania oraz wskazano odcinki, którym winno się w przyszłych pracach poświęcić szczególną uwagę.

Po podsumowaniu dyskusji przez tow. Białkowską — głos za brał na zakończenie przewodniczący miejscowego Oddziału Związku Włóknarzy tow. Sobol — raz jeszcze podkreślając doniosłą rolę

odcinka kobiecego w naszej ogólnej walce o lepsze jutro oraz wskazując na konieczność wzmożenia wspólnych wysiłków nad przeoraniem do końca umysłowości i postawy kobiety w naszym demokratyczno-ludowym ustroju.

Po wspólnym obiedzie uczestniczki narady wzięły udział w premierce wystawionego przez zespół RDK „Rewizora”. Odbyta narada niewątpliwie wpłynie dodatnio na dotychczasowy styl pracy kobiet na odcinku związkowym i przyczyni się do jeszcze bardziej aktywnego ich udziału w naszym życiu społeczno-politycznym.

Podstawowe Organizacje Partyjne w 32 rocznicę Rewolucji Październikowej

W związku z przewodzącą na dzień 7 bm. 32 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej — w tych dniach wszystkie Organizacje Podstawowe odbędą uroczyste zebrania poświęcone tej rocznicy. Terminy zebrania przedstawiają się następująco:

- Fabryka Sztucznych Jedwabiu — w dniach 5 i 7 listopada o godzinie 14.30 — referent tow. Jędrzejczyk.
PZPW Nr 27 — 5 listopada, godzina 18 — referent tow. Duszyński.
PZPW Nr 28 — 5 listopada, godzina 18 — referent tow. Długolecki.
PZPW Nr 29 — 4 listopada, godzina 14 — referent tow. Błaszczak.
PZJG Nr 3 — 5 listopada, godzina 18 — referent tow. Dyszy.
Fabryka Pasów — 3 listopada, godzina 15.30 — referent tow. Ra doń.
PKP — 5 listopada, godzina 16.30 — referent tow. Rudzki.
Wspólne zebranie dla Organizacji PSS, PGH i PZGS — 6 listopada, godzina 10 — referent tow. Sulma.
Wspólne zebranie SPP Nr 50 i Podhurtowni CT — 4 listopada,

godzina 16 — referent tow. Laso ta.

Przetwory Kamienne — 6 listopada, godzina 10 — referent tow. Fafara.

Wspólne zebranie dla: Zarządu Miejskiego, Elektrowni, MO, Urzędu Skarbowego, Związków Zawodowych, Straży Pożarnej i Poczty

Ruchoma Wystawa Gospodarcza

Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych i Ministerstwa Handlu Wewnętrznego zorganizowana została ruchoma wystawa gospodarcza, obrazująca pięcioletni dorobek Polski Ludowej na polu gospodarczym.

Wystawa ta zostanie otwarta w dniu 6 listopada rb. w 11-iej szkole im. Tadeusza Kościuszki w Radomsku. Ekspozycja (traktory, maszyny rolnicze itp.) zostanie przewieziona z Piotrkowa.

Wstęp będzie wynosił 20 zł. dla członków Zw. Zawodowych, dla innych 50 zł. Na wystawę tę będą organizowane wycieczki z terenu pow. radomszczańskiego.

Wobec imponującego dorobku Polski Ludowej na polu gospodarczym, wystawę winni odwiedzić wszyscy obywatele naszego miasta i powiatu. K. T.

Ze sportu w Tomaszowie

„Kolejarz” remisuje ze Związkowcem-Lechią

W spotkaniu o mistrzostwo klasy A rozegranym w niedzielę, Kolejarz z Kolszek uzyskał wynik remisowy z miejscowym Związkowcem-Lechią 4:4, do przerwy 2:2. Gospodarze wystąpili w osłabionym składzie bez Komara, Parady i Nowaka, co w głównej mierze przyczyniło się do utraty jednego punktu.

Gra toczyła się przy niezbytnej przewadze miejscowych, mimo to pierwsza bramka padła dla gości, a zdobył ją już w piątej minucie ich lewy łącznik. W szóstej minucie później — Pietraszek wyrównuje.

Ponowne prowadzenie zdobywa Kolejarz znów przez lewego łącznika, a wyrównująca bramka pada z rzutu wolnego z odległości 20 m, egzekwowanego przez Wątróbskiego I.

Po przerwie kolejne bramki dla Związkowca zdobywają Kwarciany II i Wątróbski II. Lewy łącznik gości podwyższa wynik na 3:4, a wyrównuje i ustala wynik ich prawoskrzydłowy. Dodać trzeba, że rzut karny w pierwszej połowie był dla Związkowca nie zo stał wykorzystany przez Wędrak.

Wynik remisowy należy uznać za korzystny dla Kolejarza i jest niestety dowodem pseudonulowości gospodarzy, którzy prowadząc 4:2 pozwolili na wyrównanie. Atak miejscowych, mimo niewykorzystania szeregu sytuacji zrobił właśnie swoje. Przyczyną utraty punktu stali się tym razem gracze pomocy i obrony, a w pierwszym rzędzie rezerwowi bramkarz Kwarciany.

Zasadniczym błędem gospodarzy było zbytne wysuwanie pomocy do przodu, pozostawianie bez opieki groźnego lewego łącznika gości i pudła obrony.

Kolejarz będący outsiderem tabeli zaprezentował się lepiej od miejscowych i poza niepewnym bramkarzem zagrał niezle. U gospodarzy razil, jak zwykle, brak szybkości, choć dla wyrobienia tej nie jest koniecznym trener — nie odzownym zato jest trening kondycyjny, przez naszych zawodników nie stosowany.

Sędziował bardzo dobrze ob. Sreperling.

— 5 listopada, godzina 13 — referent tow. Stańczyk.

Koła Terenowe Nr 1 i 3 — 10 listopada, godzina 19 — referent tow. Duszyński.

Dnia 6 listopada o godzinie 16.30 — w sali Robotniczego Domu Kultury odbędzie się centralna akademja.

Ekipa świetlicowa PZPB z Pabianic z wizytą we wsi Sędziejowice

W ramach Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko - Radzieckiej wyruszyła w minioną niedzielę do chłopów sędziejowickich 18-osobowa ekipa świetlicowa robotników PZPB z bogatym programem utworów radzieckich i polskich.

Do zebranych w sali Liceum Rolniczego przemówił kierownik wyprawy niedzielnej, przewodniczący Rady Zakładowej PZPB tow. Łącki. Tow. Łącki zapoznał zebranych z przebiegiem i znaczeniem Rewolucji Październikowej. Następnie wystąpił zespół świetlicowy z bar-

dzo bogatym i ciekawym programem. Orkiestra smyczkowa odegrała cały szereg utworów kompozytorów radzieckich, balet odtańczył tańce rosyjskie; całość zamknęły śpiewy solowe oraz recytacje.

O tym jak występ przypadł do serca słuchaczom świadczy fakt, że po każdym prawie punkcie programu domagano się bisów. Mieszkańcy Sędziejowic prosili o jak najczęstsze przyjazdy robotniczego zespołu świetlicowego.

Obszar zasiewów zwiększa się

W związku z realizacją sześciolatniego planu gospodarczego na terenie powiatu radomszczańskiego, niektóre obszary poszczególnych upraw polowych zostały zwiększone na skutek przyznania kredytów przez PBR oraz na skutek opłacalności uprawy niektórych roślin.

Wskutek tego, zbiór pszenicy w rb. jest wyższy o 2.520 kwintali w porównaniu z rokiem ubiegłym. Obszar upraw roślin strączkowych jadalnych został zwiększony o 207 ha, w następstwie czego zbiór tych roślin w rb. powiększył się o 4.140 kwintali.

W odniesieniu do lnu, obszar jego uprawy został zwiększony o 300 ha. Za odstawiony surowiec w postaci słomy lnianej, otrzymują rolnicy zapłatę materiałami tekstylnymi, według cen sztywnych.

Na skutek zwiększenia się obszaru upraw roślin pastewnych,

a tym samym posiadanego materiału w formie pasz, wyonila się konieczność budowania silosów, celem zakonserwowania pasz na okres wczesnowiosenny, w którym odczuwa się dotkliwy brak pasz soczystych. Dla umożliwienia rolnikom budowy silosów, Starostwo Powiatowe w Radomsku wypożyczy bezpłatnie tymże zainteresowanym rolnikom formy silosowe oraz umożliwi kupno cementu i drutu zbrojeniowego. Dotychczas na cel wyżej wymieniony przyznano kredyty na sumę 377 tysięcy złotych.

Rolnicy naszego powiatu odnieśli się przychylnie do akcji budowy silosów. Do chwili obecnej na terenie naszego powiatu wybudowano już 43 silosy. Bliższych informacji w sprawie budowy silosów i uzyskania materiałów budowlanych udziela Powiatowy Referat Rolnictwa przy Starostwie w Radomsku. K. T.

Ogólnopolska konferencja przodowników pracy Fabryka L-1 w Pabianicach dzieli się doświadczeniem

W pierwszej ogólnopolskiej konferencji przodowników pracy i racjonalizatorów z fabryk żarówek, zorganizowanej z inicjatywą L-1 w Pabianicach, w dn. 27 i 28 października wziął udział obok racjonalizatorów i przodowników pracy również personel techniczny - inżynierijny.

Po przywitaniu uczestników i ukonstytuowaniu się prezydium wygłoszono szereg referatów. Pierwszym referentem był tow. Rurawski, kierownik produkcji L-1. Mówił on o ruchu racjonalizatorskim w przemyśle żarówkowym.

Prelegent przedstawił wyczerpująco rolę racjonalizatorów w przemyśle i wskazał na szczególne ich znaczenie w fabrykach żarówek, które walczą z dużymi trudnościami produkcyjnymi wobec braku zarówno dostatecznie wyszkolonego personelu jak i maszyn służących do produkcji lamp. Pabianicka wytwórnia lamp L-1 pracuje w przeważnej mierze na maszynach wyrotowych

lub całkowicie wykonanych przez racjonalizatorów.

Konferencja nasza — mówi tow. Rurawski — została zwołana po to, abyśmy podzielili się spostrzeżeniami co do usprawnień w dziedzinie produkcji, abyśmy wspólnie omówili nasze trudności i osiągnięcia w naszej pracy.

Drogi współzawodnictwa w przemyśle żarówkowym — oto tytuł referatu inż. M. Reicha, dyrektora L-1 w Pabianicach.

Ruch współzawodnictwa początkowo słaby i chaotyczny, dziś ogarnął masy robotników całego przemysłu, stał się potężnym czynnikiem w naszym życiu gospodarczym. U jego podstaw leży głęboki patriotyzm proletariatu, chęć jak najszybszej odbudowy naszego państwa i budowy socjalizmu.

Ruch współzawodnictwa jest ruchem spontanicznym, powstałym z inicjatywy robotników. Może on w przemyśle oddać nieocenione usługi. Należy tylko racjonalnie nim kierować

Dotychczas współzawodnictwem zajmowały się komitety współzawodnictwa, których zadaniem jest uchwycenie wyników, rozdział nagród i opieka nad przodownikami.

W skład komitetów wchodzi ludzie przepracowani i przemęczeni własną pracą zawodową, którzy traktują swą pracę w komitecie współzawodnictwa jako zajęcie uboczne, co ujemnie wpływa na tok pracy tych komitetów. Należało by całą pracę administracyjną współzawodnictwa oddać w ręce administracji zakładu.

Charakteryzując postać przodownika inż. Reich określił go jako swia domego współgospodarza kraju, który przez swe zdyscyplinowanie, pełne wykorzystanie dnia roboczego, większą wydajność — zmniejsza koszty produkcji i przejmując na siebie część zadań kierownictwa. Wzorem Pabianic i w innych zakładach przemysłu lamp elektrycznych winny powstać zespoły produkcyjne, z sobą współzawodniczące. Członkowie zespołów winni być zaznawani

ni na wewnętrznej naradzie z planem produkcyjnym. Tak ujęte współzawodnictwo przynosi robotnikom korzyści w postaci zwiększenia zarobków, przyczyniając się równocześnie do wzrostu produkcji i zmniejszenia ilości odpadków. Zespoły takie pracują od kilku miesięcy na terenie Zakładu L-1 w Pabianicach i pracują bardzo dobrze.

Złóż ofiarę na Odbudowę Warszawy

Rezerwy „Związkowca” gromią „Kolejarza”

W przedmeczku rezerw „Związkowca” pokonał „Kolejarza” w stosunku 7:0. Bramki zdobyli Szydowski — 2, Grochowiński, Getka, Wielgosiński, Iwanow i Mazurek po 1. Niektóre zagrania rezerw „Związkowca” stały na poziomie poziomie, niż mecz pierwszych drużyn.

Związki Zawodowe szkolą meków zaufania

RAWA MAZOWIECKA. — Powiatowa Rada Związków Zawodowych w Rawie Mazowieckiej uruchomiła w dniu 26 października br. międzybranżowy kurs szkoleniowy dla meków zaufania i aktywistów związkowych. Kurs obejmuje 34-godzinny program wykładów o ustawodawstwie pracy ubezpieczeń społecznych, akcji socjalnej, roli Związków Zawodowych i ich strukturze organizacyjnej. Kierownikiem kursu jest tow. Miron Duda.

Kurs odbywa się w jednej z sal gimnazjalnych, gdzie kursanci zbierają się dwa razy tygodniowo na dwugodzinne wykłady. Celem kursu jest podniesienie poziomu ideologicznego i intelektualnego związkowców.



Co pisała prasa łódzka 2 listopada 1929 r.

POSEŁ DUBOIS PORANIONY PRZEZ POLICJANTÓW

Na tradycyjnym obchodzie ku czci ofiar caratu w dniu wczorajszym został ciężko pobity przez policjantów poseł Dubois, który starał się nie dopuścić do masakry tłumów, przez policję, „Głos Poranny” dodaje, że marszałek Daszyński przyrzekł, iż będzie interweniował w sprawie naruszenia nietykalności poselskiej.

POLICJA W REDAKCJACH PISM

„Głos Poranny” podaje, że władze administracyjne otoczyły specjalną opieką redakcje pism. W „Głosie” zjawili się specjalnie wydelegowani funkcjonariusze policji, którzy asystują przy pracy nad redagowaniem i drukiem gazety.



PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA ul. Jaracza 27

Dziś, w środę — teatr nieczynny.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY ul. 11 Listopada 21, tel. 150-36.

Codziennie o godz. 19.15 „Rozbitki”, komedia w 4-ach aktach Józefa Bliźnińskiego, z udziałem A. Dymy, P. Relewicz-Ziembińskiej, W. Waltera, W. Ziemińskiego i innych. Kasa czynna od 10 do 14 i od 16.

TEATR „OSA”

Traugutta 1, tel. 272-70

Codziennie o godz. 19.30, w niedzielę i święta o godz. 16 i 19.30 komedia radziecka „Wzywa was Tajnyr”.

„LUTNIA”

Dziś i codziennie o godzinie 19.15 „Ptasznik z Tyrolu”, operetka w 3-ach aktach K. Zellera.

W poniedziałki teatr nieczynny.



ADRIA (Stalina 1) — „Uczennica I-A” — ceny biletów po 50 i 25 zł, 16, 18, 20 — film dozwolony dla młodzieży

BALZYK (Narutowicza 20) — „Czarodziej sadów” — godz. 17, 19, 21 film dozwolony dla młodzieży

BAJKA (Franciszkańska 31) — „Zwariowane lotnisko” — godz. 18, 20 film dozwolony dla dzieci

GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Program Aktualności Kraj i Zagran. Nr 46” — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL (Legionów 2-4) — dla młodzieży — „Uczennica I-A” — godzina 16.30, 18.30, 20.30

MUZA (Pabianicka 173) — „Kwiat miłości” — godz. 18, 20 — film dozwolony dla młodzieży

POLONIA (Piotrkowska 67) — „Czarodziej sadów” — godz. 16.30, 18.30, 20.30 — film dozwolony dla młodzieży

PRZEDWIOSNIE — „Dni i noce” — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla dzieci

ROBOTNIK (Kilińskiego 187) — „Wilcze doly” — godz. 15.30, 18, 20.30 — film dozwolony dla młodzieży

ROMA (Rzgowska 84) — „Świat się śmieje” — godz. 18, 20 — film dozwolony dla młodzieży

REKORD (Rzgowska 2) — „Wśród ludzi” — godz. 16 dla młodzieży; „Dni zdrady” — godz. 18, 20 — film dozwolony dla młodzieży

STYLOWY (Kilińskiego 123) — „Piętnastoletni kapitan” — godz. 16 dla młodzieży; „Cztery serca” — godz. 18, 20 — film dozwolony dla młodzieży

SWIT (Bałucki Rynek 2) — Kino nieczynne z powodu remontu

TECZA (Piotrkowska 108) — „Spotkanie nad Łabą” — godz. 16.30, 18.30, 20.30 — film dozwolony dla młodzieży

TATRY (Sienkiewicza 40) — „Nikt nie wie” — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla młodzieży

WISŁA (Daszyńskiego 1) — Kino nieczynne z powodu remontu

WŁOKNIARZ (Próchnika 18) — „Spotkanie nad Łabą” — godzina 16.30, 18.30, 20.30 — film nie dozwolony dla młodzieży

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Potępienie” — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla młodzieży

ZACHĘTA (Zgierska 26) — „Panna bez posagu” — godz. 16.30, 18.30, 20.30 — film dozwolony dla młodzieży

D-08707

FILMY DŹWIĘKOWE W POLSCE NIEMOŻLIWE

W recenzji z pierwszego filmu dźwiękowo-śpiewnego — „Kurier Łódzki” pisze: „Film jest dobry, szkoda tylko, że nigdy nie będzie my mogli oglądać polskie” dźwięk kowców, a to z tego względu, że mowa polska zawiera za dużo spółgłosek szczyjących i nie nadaje się do dźwiękowego ekranu”.

BEZDOMNI I BEZROBOTNI

„W dniu wczorajszym — donosi „Republika” — w bramie domu przy ulicy Brzezińskiej 5 targnęła się na życie 22-letnia Stanisła wa Maciejewska — bezdomna i bezrobotna. Przyczyną rozpaczliwego kroku brak środków do życia”.

„Zamieszkała przy szosie Pabianickiej 66, bezrobotna 26-letnia Franciszka Sławińska napiła się w celach samobójczych jodyny. Przyczyna — jak zwykle — nędza”.

RZEŹ PAPUG W ARGENTYNY

Z powodu wybuchu „choroby papuziej” w Argentynie — przystąpiono do masowego niszczenia tych ciekawych ptaków — pisze „Kurier Łódzki”. Po papugach zostaną zapewne tylko wspomnienia”.

POŻAR KINA „CORSO”

W dniu wczorajszym w kinie „Corso” wybuchł pożar w kabine mechanika. Panikę wybuchłą wśród publiczności z trudem udało się opanować.



ŚRODA 2 LISTOPADA

11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dziennik południowy. 12.20 Przerwa. 13.30 Program dnia. 13.35 Muzyka. 14.00 „Więź walczą z alkoholizmem” — reportaż. 14.15 (L- Komunikaty. 14.25 (L) Muzyka poważna. Beethoven — Fragmenty z III Symfonii „Eroica”. 14.55 A. Goedicke — Kwin tet op. 50. 15.30 „O krasnoludkach i sierotce Marysi” 9 odc. baśni M. Kopnickiej. 15.50 Pogadanka sportowa. 16.00 Dziennik południowy. 16.20 (L) Aktualności Łódzkie. 16.25 (L) Audycja Zw. Zaw. Włóknarzy. 16.35 (L) Pieśni St. Moniuszki w wykonaniu basy A. Majaka. — Nowe nagrania płyt marki „Muza”. 16.50 (L) Z cyklu: „Co warto przeczytać” — omówienie wierszy wybranych Wł. Majakowskiego wydanych przez Spółdzielnię Wydawniczą „Książka”. 17.00 Muzyka popularna w wyk. zespołu instrumentalnego. 17.45 Audycja dla świetlic młodzieżowych. 18.00 „Z kraju i ze świata”. 18.15 (L) „Zagadki muzyczne” — aud. słowno-muzyczna w oprac. B. Busiakiewicza. 18.40 „Wschodnia Radiowa” (I) — wykład z cyklu: „Nauka o Polsce i geografii Polski”. 19.00 Audycja dla wsi. 19.15 Koncert muzyki popularnej w wyk. orkiestry i chóru PR. — Transmisja do Budapesztu. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Rezerwa dziennika. 20.40 Recital skrzypcowy Jacques’a Thibaud. 21.00 Koncert Chopinowski. 21.30 „Historia literatury”. 22.00 (L) Wiadomości sportowe. 22.05 (L) Interludium z płyt. 22.13 Program lokalny na jutro. 22.15 Czeskie pieśni robotnicze. Transmisja z Pragi II. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na jutro. 23.15 Koncert muzyki rosyjskiej. 24.00 Zakochanie audycji i Hymn.

W. Ażaiw

306

Daleko od Moskwy

Mały, krep, spocyny, rozgrzany upałem, spawaniem zdenerwowany, Umara podskoczył do Kowszowa i zaczął krzyżeć (po spawaniu zawsze szumiało mu w uszach). — Dlaczego stoimy? Zaczynamy naciskać! Czego czekamy, na kogo czekamy? — Czekamy na głównego inżyniera, bez niego nie możemy zacząć. — Dlaczego nie przyjeżdża? Czy mu wszystko jedno? Patrz, wszyscy już po prostu trąca nerwy z oczekiwania... — Nikt nie cierpi, — zaprzeczył Aleksy, z trudem powstrzymując wewnętrzne oburzenie na Beridze. — Widzę, że tylko ty jeden chorujesz. Proszę cię bardzo, nie cierp za wszystkich. Spawaj dalej! Kiedy rozpoczniemy próby ciśnienia, zawołam cię. Aleksy poszedł naprzód. Umara krzyknął: — Dlaczego tak obraźliwie mówisz? Czy sam nie przeżywaś? Albo jesteś ślepy, i nie widzisz, że wszyscy czekają? Ja cierpię więcej od wszystkich — mam takie prawo. Moje spawanie, moja robota będzie sprawdzana. Bardzo prosim: dawał komendę!

Czy Marcinkowski znokautuje... kieliszek?

Na marginesie dyskwalifikacji ulubieńca Łodzi

Wczoraj w dziale sportowym zamieściliśmy krótki, suchy komunikat: „Znany pięściarz łódzki Józef Marcinkowski został przez swój macierzysty klub (ŁKS Włóknarz) zawieszony na jeden rok za nadużywanie alkoholu. ŁKS Włóknarz wystąpił do władz pięściarskich o zatwierdzenie tej dyskwalifikacji.

ŻAL I ZADOWOLENIE

Wiadomość tę, sportowa opinia Łodzi przyjęła w dwójaki sposób. Jedni z nieukrywanym żalem, inni z zadowoleniem. Nie można się dziwić tym nastojom. Z jednej strony rzeczywiście może być niektórym żal tego doskonałego pięściarza, a przede wszystkim żal tego, że przez okragły rok, a może już nawet nigdy nie będą go oglądać, na ringu — ale z drugiej strony wypadało by się zasadniczo tylko cieszyć, że wzięliśmy się wreszcie na serio do uzdrowienia moralnego naszego sportu wyczynowego.

KILKA MIESIĘCY TEMU

Sprawa Marcinkowskiego jest przykra. Przykra dlatego, że Marcinkowski jeszcze do niedawna uważaliśmy za wzór naszych pięściarzy i przed jej to mówią dalibyśmy własną głowę niż uwierzyć w ten jego brydycki nałóg. Przekonał się o nim dopiero niedawno, kilka miesięcy temu, gdy doszła nas wiadomość z Kudowy, iż Marcinkowski za nadużycie alkoholu i złamanie dyscypliny wydalono z obozu pięściarskiego. Myśleliśmy jednak, że to poskutkuje i Marcinkowski się opamięta. Tymczasem sprawa wzięła obrót inny.

POPRAWA NIE NASTAPIŁA

Jak nam oświadczył kierownik sekcji pięściarskiej ŁKS Włóknarz ob. Okolowicz, Marcinkowski pomimo przyrzeczeń nie przestał zaglądać do kieliszka dając fatalny przykład swym młodszym kolegom. Kierownictwo sekcji zdecydowało się więc na krok stanowczy i za-

Na 3 spotkania

dwa przegraliśmy...

W międzypaństwowym meczu piłkarskim juniorów, rozegranym na stadionie „Sławii” w Pradze, Polska przegrała z Czechosłowacją 0:1 (0:0). Jedyną bramkę zdobył Fiktus w 70 minucie gry. Zawody sędziował Ruzicka (CSR).

Składy drużyn: Czechosłowacja — Dvořak, Hložek, Oprchal, Ostadal, Kladeč, Urban I, Urban II, Grevikovský, Copek, Fiktus, Brezovský.

Polska — Paprotny, Kaszuba, Piotrowski, Hajduk, Hodyra, Bieniek, Sasiadek, Majewski, Jankowski, Szczepański, Kulesza.

Mecz był bardziej interesujący, niż niedzielne spotkanie pierwszych reprezentacji obu państw w Witkowicach. Grający ambitnie, zawodnicy polscy byli zespołem lepszym, lecz nie potrafili grać skutecznie pod bramką przeciwnika. Polacy przeważali szczególnie w drugiej połowie, jednak nie potrafili tego wykorzystać cyfrowo. Wiele dogodnych sytuacji do zdobycia bramki miał zwłaszcza Sasiadek, ale nie potrafił się zdobyć na skuteczny strzał. W 38-ej min. gry opuścił boisko kontuzjowany Piotrowski, którego zastąpił Korzeniak.

wieszło Marcinkowskiego na rok czasu, osłabiając swą drużynę, która na przyszły rok znajdzie się w pierwszej lidze. Ta nowa próba powinna wreszcie opamiętać Marcinkowskiego i zawrócić go ze złej drogi na którą wkroczył, tak niebacznie narazając na poważny szwank nie tylko barwy swego klubu, ale i własną karierę pięściarską, która przecież mogłaby stać przed nim otworem jeszcze długo. Ale jeszcze jest czas na poprawę...

CZEKAMY NA CIOS Z PRAWY...

Błyskawicznym ciosem z prawej rozprawy się z miejsca chłopcze z tym najgroźniejszym dla siebie przeciwnikiem. Zwał go pod siebie tak, aby więcej już nie powstał... Wówczas zwycięstwo to przyjdzie wszystkim największymi brawami, gdyż byłoby to zwycięstwo bezwzględnie najcenniejsze w twojej karierze sportowej.

Kr.

Sztafeta Przyjaźni Czechosłowacko-Radzieckiej Zatopek przekaże pozdrowienia sportowcom radzieckim

PRAGA (Obsł. wł.). Ku uczczeniu 32-giej rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, Towarzystwo Przyjaźni Czechosłowacko - Radzieckiej, wespół z „Sokołem” i innymi organizacjami, zorganizowało Sztafetę Przyjaźni, która przekaże pozdrowienia ludności czechosłowackiej dla narodów Związku Radzieckiego. Sztafeta wyruszyła 28. X. sprzed pomnika Armii Radzieckiej w Pradze i biegnie dwiema trasami: północną — przez Karlowe Vary, Liberec, Pardubice, Ostrawę i Proszow oraz południową: przez Pilzno, Brno, Gottwaldowa, Bratislavę i Koszice. Przekazanie pozdrowień nastąpi w dniu 7 listopada w miejscowości: granicznej Sobrance.

W sztafecie, która jest symbolem przyjaźni i pokoju, uczestniczyć będzie 60 tys. zawodników. Jako ostatni w pobieganiu w sztafecie rekordzista świata na 10.000 m — Emil Zatopek.

Odprawa działaczy sportu związkowego

Związkowa Rada Kultury Fizycznej i Sportu CRZZ zwołuje na dzień 5 listopada br. krajową odprawę, z udziałem przewodniczących i sekretarzy Zarządów Głównych Zrzeszeń Sportowych oraz sekretarzy Rad Kultury Fizycznej przy ORZZ. Tematem odprawy będzie plan pracy na rok przyszły oraz wytyczne do planu 6-letniego.

Zawody sportowe chłopów radzieckich

MOSKWA (obsł. wł.). — Podobnie, jak robotnicy i studenci, mają w Związku Radzieckim swoje mistrzostwa i chłopci. Mistrzostwa dla ludności wiejskiej odbywają się obecnie równocześnie w Simeropolu (w lekkoatletyce) i w Rostowie (kolarstwo). W obu miastach startuje łącznie około 500 zawodników wiejskich, przy czym większość z nich jest w wieku 20 lat.

Na półce z książkami

Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „Nasza Księgarnia” ukazała się praca zbiorowa pod redakcją Janiny Kutzner, pt. „Wychowanie Fizyczne w Szkole Podstawowej”. Autorami książki są wybitni fachowcy z dziedziny szkolnictwa.

Książka, obejmująca 402 strony, omawia szeroko zagadnienia: rola szkoły w upowszechnieniu kultury fizycznej w Polsce; wpływ ruchu na organizm i psychikę dziecka; rodzaje ćwiczeń ruchowych; metody nauki i nauczania na tle okresów rozwojowych dziecka; organizacja pracy w szkole; typy lekcji wychowania fizycznego; rodzaje ćwiczeń gimnastycznych, wycieczki, zabawy i sporty.

Przekazanie pozdrowienia i odbierze meldunek od młodzieży radzieckiej, który przewiezie samolotem do Pragi. Pismo to zostanie przeniesione następnie na miejsce wieceu, organizowanego z okazji rocznicy Wielkiej Rewolucji.

Ohnsorge skoczył 6.66 w dal

POZNAŃ (obsł. wł.). — Trzecie z kolei spotkanie lekkoatletyczne o mistrzostwo Ligi szkolnej, między Gimn. i Lic. Mechanicznym a drużyną Gimn. Marii Magdaleny, stało na dobrym poziomie. Zwyciężył zespół Gimn. Marii Magdaleny. W ramach tych zawodów Ohnsorge (Mech.) uzyskał w skoku w dal 6.66 m, a Trzciński w pchnięciu kulą — 13.52 m.

Gigantyczny obiekt sportowy powstanie w Leningradzie

LENINGRAD (Obsł. wł.). Na terenie Parku Zwycięstwa w Leningradzie budyje się obecnie jeden z największych obiektów sportowych ZSRR. Centralnym punktem będzie olbrzymi stadion z trybunami na 180 tys. widzów. Obok gigantycznego stadionu budowane są korty tenisowe (kryte i otwarte), baseny pływalnic i hale sportowe. Ponadto powstanie 6 kilkupiętowych budynków, przeznaczonych na hotel dla sportowców, warsztaty reperacyjne sprzętu sportowego, świetlice itp.

„Dynamo” remisuje ze „Spartakiem”

MOSKWA (obsł. wł.). — W pierwszym półfinałowym meczu o puchar ZSRR spotkały się drużyny „Dynamo” i „Spartak”. Emocjonujące to spotkanie zgrupowało 80 tysięcy widzów na stadionie „Dynamo”. Gospodarze zapewnili sobie już w pierwszej połowie gry prowadzenie 2:1 i wydawało się, że ukończą mecz, jako zwycięzcy. Na pół minuty jednak przed końcem spotkania „Spartak” zdobył wyrównującą bramkę. Wobec stanu remisowego, mecz został przedłużony o dalszych 30 min., ale mimo ciągłych ataków „Spartaka” nie przy niósł rozstrzygnięcia. O wejściu do finałowych rozgrywek pucharowych zadecyduje ponowny mecz między obu drużynami.

Młodzież detronizuje mistrzów klingi

MOSKWA (Obsł. wł.). W zawodach szermierczych o mistrzostwo Związku Radzieckiego, rozegranych w konkurencji drużynowej i indywidualnej, startowało 16 zespołów z ponad 200 zawodnikami. Drużynowo pierwszym miejscem podzieliły zespoły Moskwy i Leningradu, które zdobyły jednakową ilość punktów. Z wyjątkiem Wypolskiego, który obronił tytuł mistrza we florecie, we wszystkich innych broniach mistrzostwo zdobyli nowi zawodnicy. I tak: w szabli zwyciężył Gruzin Adarow, w szpadzie zwyciężył Ponomarew (Moskwa), a w walkach na bagnety pierwsze miejsce zajął Melnikow (Moskwa). Tytuł mistrzyni we florecie kobiecym zdobyła Szalikowa.

„Torpedo” finalistą rozgrywek o puchar ZSRR

MOSKWA (obsł. wł.). — Pierwszym finalistą rozgrywek piłkarskich o puchar ZSRR jest drużyna „Torpedo”, która w półfinałowym meczu pokonała obrońcę pucharu — CDKA 2:1 (1:1). W finałowym spotkaniu, które odbędzie się 4 listopada, przeciwnikiem „Torpedo” będzie zwycięzca meczu „Dynamo” — „Spartak”.

Table with 2 columns: GŁOS, Redakcja, and various contact information for the editorial office.

Zakopane szykuje się do hokeja

W Zakopanem odbyło się walne zebranie sekcji hokejowej. Kierownikiem sekcji został wybrany po raz trzeci Kurek, działacz sportowy i organizator hokeja w Zakopanem. Walne zebranie postanowiło rozpoznać już suchą zaprawę dla hokeistów, pod kierunkiem b. olimpijczyka — Woikowskiego.

rozkaż: „Inżynier Kowszow ma przyjechać natychmiast!” — Wracajcie i powiedzcie towarzyszowi Beridzemu, że czekamy na niego od samego rana, odparł szorstko Aleksy szoferowi. — Niech natychmiast przyjeżdża tu. Umara klnie, wszyscy są zdenerwowani, nie można trzymać ludzi w takim napięciu. Zakazał mi wracać bez was — mruknął onieśmielony szofer.

— Wracajcie, a żywo! — odciął Kowszow. Szofer wzruszył ramionami i wsiał do auta, które pomknęło z powrotem. Aleksy chodził nerwowo, włosy jego zlepily się, twarz błyszczała od potu. Znow zbliżył się do jeziora. Grubski zrzucił marynarkę, krawat i w pasiastej odpiętej koszuli wyglądał po domowemu. Tlum skupiał się obok aparatu do sprawdzania ciśnienia i słuchał objaśnień Grubskiego. Wśród szoferów, stały ich auta.

Wszyscy spostrzegli naczelnika punktu i zauważyli, że był tragicznie ponury. Aleksy czerpał rekoma ciepłą wodę i lał sobie na głowę. Z tłumy wyszli Machów i Kuczyna. Aleksy rozczytywał palcami włosy i otrząsał się. Spojrzenie jego padło na szofera i Musie. Byli ubrani w barwne sportowe koszulki. Dziewczyna wypiękniała, spojrzanie Machowa stało się również jaśniejsze pod palcami słońcem.